

CONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

W 25-tą rocznicę

walki o szkołę polską.

Dnia 28 stycznia b. r. minęło 25 lat od tej pamiętnej chwili, kiedy młodzież polska w szkołach rosyjskich rozpoczęła otwartą bezwzględna walkę z dzikim najazdem, walkę o szkołę polską.

Dnia 28 stycznia r. 1905 rozpoczął się strajk szkolny w Królestwie Polskim.

Uczniowie - Polacy od najmłodszych 10-letnich chłopców w klasie I. śmiało i dumnie rzucili wrogowi wyzwanie i rozpoczęli walkę na śmierć i życie.

Pamiętne, niezapomniane chwile, kiedy ci mali 10-letni chłopcy z płomieniem w oczach porzucali mury znieławidzonej szkoły rosyjskiej i przybywali do swych domów rodzinnych z kategorięm oświadczeniem, że do szkoły rosyjskiej za nic w świecie nie pójdą.

Tak w wielkim, świętym uczuciu wolności zaczął się ten niezwykły bój, który trwał aż lat 10 do r. 1914, kiedy zaborca rosyjski pod ciętami wojny musiał opuścić Królestwo Polskie.

Szkoła rosyjska, ta szkoła, która pod względem wartości naukowej stała na poziomie najniższym w Europie, pod względem oddziaływań moralnych była najszkodliwsza na świecie, a nam Polakom o kulturze zachodniej obca zupełnie i duchem i językiem, obca i wroga, ta szkoła była na prawdę obydą życia codziennego i katownią polskiego ducha.

Najwybitniejszy nasz powieściopisarz historyczny Henryk Sienkiewicz nie ma dość słów potępienia dla szkoły rosyjskiej. Pisze o niej: „Język polski uczyniono nieobowiązkowym i zaczęto go wyklądać narówni z innymi przedmiotami po rosyjsku, poprowadzono idjotycznie podręczniki, w których można było znaleźć takie np. wiadomości, że Wieden oswoiło boddził od najsicia Turków kozacy, poczęto karać za każde słowo polskie, wymówione w murach szkolnych, jak za przestępstwo; lono przeszłość polskiego narodu, jego czyny i historię; urągano językowi; powiewano wszystkim, co mogło być polskiemu dziecku bliższym i drogiem i wypędzono ze szkół za najmniejszy protest przeciw tej codziennej obydzie; szkoła stała się wprost katownią i niebezpiecznym społeczeństwem, tragedia dla wychowanków”.

Doniosłość strajku szkolnego w r. 1905 jest ogromna, większa niż to się zdaje powszechnie. Wystąpienie czynne i masowe młodzieży było pierwszym otwartym szturmem na twierdzę zaborców po ostatnim powstaniu styczniowym r. 1863. Był to początek tej walki, która pod bastnem niepodległego Państwa Polskiego toczyła się aż do r. 1920. Strajk szkolny r. 1905, a następnie długoletni bojkot szkoły rosyjskiej jest rozpoczęciem tej wielkiej kampanii bojowej, która toczyła się na ziemiach naszych i w r. 1914. Strajk szkolny w r. 1905 to wielki epizod walki narodu polskiego o niepodległość.

Młodzież polska, rozpoczynając strajk szkolny w r. 1905, wysunęła w deklaracjach składanych rosyjskim władzom następujące zadania: 1 — język polski ma być wykładowym, 2 — literatura i historia Polski mają być głównymi przedmiotami, 3 — system polityczny winien być znieiony, 4 — rodzice uczniów zostaną dopuszczeni do udziału w sprawach szkolnych. Akcja strajkowa szła w trzech kierunkach: 1 — o społeczeństwo, 2 — o szkołę, 3 — ludowych (powszechnych).

W imię prawdy stwierdzić trzeba, że większość rodziców stanęła po stronie buntującej się młodzieży. Większość tych rodziców mówiła ustami adwokata Peplowskiego do kuratora okręgu na wiecu starszego społeczeństwa w sali Muzeum w Warszawie dnia 19 lutego 1905 r.: „Ja nie mogę nakazać swemu synowi, żeby chodził do szkoły rosyjskiej, Shanbilbym się wobec niego takim nakazem, a syn nie usłuchałby i zwróciłby się przeciw mnie... a za nim stanęłaby jego siostra i jego matka i moje ognisko rodzinne byłoby zburzone!” — Byli tacy, co pierwsi, w godzinie szczęśliwego natchnienia rzekli swoim dzieciom: „Od jutra do szkoły rosyjskiej nie pójdziecie!”

Rozpoczęta walka o szkołę polską przyniosła zwycięstwo: W r. 1906 po rocznym trwaniu t. zw. kompletów powstało w Częstochowie pierwsze polskie gimnazjum, polskie nie tylko z języka, ale co najważniejsze polskie z ducha. Pierwszym dyrektorem tego polskiego gimnazjum był tak kochany przez młodzież, czcigodny Walerjan Kuropatwiński. Dwa lata jego kierownictwa pozostawiło głęboką, trwałą a twórcze rysy w naszych duszach młodzieńczych.

W gimnazjum polskiem pod dyktando Walerjana Kuropatwińskiego czuliśmy się jak w domu rodzinnym. To gimnazjum było dla nas i twierdzą, z której prowadziliśmy bezustanną ostrą walkę ze szkołą rosyjską (rządową).

Pisząc o tem, nie mogę pominąć wielkich zasług, położonych przy organizowaniu gimnazjum polskiego przez ś. p. dra Pisarzewskiego, który z całym poświęceniem i zaparciem pracował niezmordowanie przy tworzeniu polskiej uczelni. Był to wielki, świeżły duch, który wytrwale zmierzał do wielkiego celu.

Muszę wspomnieć o tak bardzo zasłużonym w naszym mieście ś. p. drze Władysławie Biegańskim, który był profesorem logiki w tem pierwszym polskim gimnazjum. — Cześć ich czcigodnej pamięci!

Walka ze szkołą rosyjską wrzała bez przerwy. Byliśmy stale na froncie. A jaki panował nastrój w naszych szeregach, niech zaświadczy następujący fakt: W r. 1909, w piątym już roku walki, niżej podpisany jako uczeń 8 klasy tego polskiego gimnazjum na licznym zgromadzeniu młodzieży niepodległościowej, gdzie byli i ze starszego społeczeństwa, wygłosił przemówienie o bojkocie szkół rosyjskich, w którym wyraźnie powiedział, że jeżeli nie dałoby się utrzymać szkół polskiej, to należy zniszczyć w całym Królestwie szkoły rosyjskie, zniszczyć przez wysadzenie w powietrze, a nie zejść z rąk zajętej bojowej pozycji walki o szkołę polską, walki ze szkołą rosyjską.

Mówiąc o duchu wśród walczących, muszę wspomnieć o następującym zdarzeniu.

W walce ze szkołą rosyjską brała udział i polska klasa robotnicza. Było to w r. 1907/1908. Zarząd Okręgowy Narodowy związków Robotniczego, w którego skład wchodził członekowie: ś. p. Roman Szmidla, obecny generał Orlicz-Dreszer, Inż. Kazimierz Chalski, Walenty Ułajski, Józef Słezak i Franciszek Lula, otrzymał polecenie z Zarządu Głównego w Warszawie przystąpienia do ostrej walki o szkołę polską. Przyśledł rozkaz unieszkodliwienia dyrektora szkoły Andrzejczaka, który z wielką energią prowadził rusyfikację szkół na terenie Kró-

stwa, a ostatnio w Częstochowie. Rozkaz został wykonany. Do załatwienia sprawy był delegowany obywatel Franciszek Lula, który otrzymał do pomocy obyw. Henryka Ingelskiego. Sprawę tak załatwiono, że dyrektor Andrzejczak poprostu z Częstochowy uciekł, a zupełnie niewiemych, podejrzanych o współudział uczniów z gimnazjum polskiego p. Bażyńskiego skazano sędem administracyjnym na trzy miesiące więzienia w Piotrkowie.

Jednocześnie Zarząd Okręgowy Narodowego Związku Robotniczego w Częstochowie w porozumieniu z młodzieżą wyższych klas gimnazjum polskiego przystąpił do tajemnej oświaty t. zw. łańcuchowej, polegającej na tem, że jeden nauczony obowiązywał był zorganizować dwóch innych i nauczyć ich czytać i pisać po polsku, a ci prowadzili to dalej. — Niżej podpisany brał czynny udział, jako uczeń gimnazjum w pracy oświatowo-społecznej wśród robotników.

Wspomniałem wyżej, że walka o szkołę polską była wielkim fragmentem w epopei bojów o niepodległe Państwo Polskie

Ze tak jest, wskazuje na to wyraźna i bijąca w oczy ścisła, organizacyjna łączność strajkującej młodzieży z wojną w r. 1914. Wielu wychowanków szkoły polskiej odrazu w r. 1914 zaciągnęło się do Legionów Piłsudskiego. Do tych należały i niżej podpisany. Niejeden kolega i towarzysz broni poległ na

polu chwały. Do tych należał: ś. p. Tadeusz Weze, Bolesław Kurek, Wiesław Klepacki, Franciszek Stętkiewicz i inni. Tych i innych krew przelana buntuje użyźnia wolnościową polską ziemię. Cześć pamięci rycerskiej naszych drogiego towarzyszy broni. Niech im się śni w ciemnym grobie potężna mocarstwa Polska, o którą legli w rycerskim boju walki o wolną Zjednoczoną Polskę. D. Z.

Idziemy wszyscy, choć niema do kogo... Zdarłe sandały zrzuciłszy z nóg... Ale cóż robić, krocymy znoją drogą Za cześć słończecem z sercem pełnem trwóg.

Idziemy wytrwale... ślad krawczy się ściele, A tak daleko jeszcze kojny cien, W skwarne południe przeszliśmy tak wiele pełni serdecznych w żywym łonie drgałd.

Często budulem w duszy własny światek Zdobając go w blask purpurówkó żórz. Czasem na drogę padnie polny kwiatek Szejak woń słodką zapominających róż.

A w sercu naszym, jak w Bożym kościele... Perły rzucamy pośród grząskich dróg O nic nie dbamy a dajemy wole. Chociaż wśród drogi już nie czujemy bóz.

My nie pytamy kęka tu zapłata Choc drogą ciężką, chociaż duch się nuży, Dla nas wystarczy tkliwy uśmiech brata, Polska i wolność — cel naszej podróży. Stanisław Borud.

stochowie w swym obecnym stanie w zupełności odpowiada swemu pierwotnemu celowi.

2) Kościółek ten, położony w centrum miasta, w znacznej odległości od kościoła parafjalnego i klasztoru Jasnogórskiego, służy od najdawniejszych czasów za miejsce modlitwy nie tylko dla uczącej się młodzieży, lecz w równej mierze dla wszystkich sąsiadnych i okolicznych mieszkańców.

3) Z tego względu zamknięcie go i przerobienie na salę gimnastyczną dla uczeni, oraz urządzenie dla nich kaplicy w jakimś kącie gmachu szkolnego byłoby nie tylko obrazą uczuć religijnych, ale nadzwyczaj bolesną przykrością dla wszystkich katolików. Czyn ten nie tylko obrażałby uczucia religijne i cześć dla świętym w sercu każdego chrześcijanina, ale bezwzględnie nie pozostałaby bez zgubnego wpływu na umysły miejscowego społeczeństwa bez różnicy wyznania.

Prócz tego rozmaici przedstawiciele Władzy Szkolnej, wbrew prawu, pozwalającemu każdemu podanemu wyznawać bez żadnych przeszkód swą wiarę i spełniać wszystkie praktyki i obowiązki religijne, co roku wydają nowe, według własnego przekonania, rozporządzenia, sprzeczne z zasadami Kościoła rzym.-katolickiego, z panującym w nim porządkiem i zwyczajami.

Na lekacjach religii natomiast znajdują się tylko katolicy, którym zabrania się tego, co jest ustanowione według praw i zwyczajów Kościoła rzymsko-katolickiego a co jest i niesprawiedliwe i szkodliwe.

Dalej, prawie we wszystkich gimnazjach profesorowie przedmiotów świeckich, przeważnie historyi, niejednokrotnie poruszają tematy z religii rzymsko-katolickiej, tłumacząc takowe uczniom podług własnego światopoglądu, wbrew nauce Kościoła rzym.-katolickiego, a niekiedy poruszają i dogmaty tej religii, burząc umysły, drażniąc uczucia religijne i podając w wątpliwość wierzenia młodzieży. Naturalnie, że po takich lekacjach uczniowie zwracają się po wyjaśnienia do swych prze-

1) Kościółek gimnazjalny w Czę-

OBYWATELE!

W pamiętnym 1905 roku młodzież polska odegrała rolę wielkiej doniosłości, bo wzgardziła szkołą moskiewską, co krzywdziła język polski i drażniła najczulsze uczucia narodowe. Zniecierpliwiona wreszcie i wstrząśnięta ruchem samorzutnym szkołę znieławidzoną opuściła. Czyn ten zamianstował jasno przed światem całym protest przeciw systemowi rusyfikacyjnemu, stosowanemu przez najędźdźcę w sposób najbardziej gnębiący młode latoroście polskie. W tym fakcie młodzież przekazywała starszemu pokoleniu prawdę: że chcąc zyskać coś politycznego od najędźdźcy, jedno tylko zostaje: żądać i walczyć — nie zaś prosić. Dzięki śmiałości i stanowczemu zachowaniu się młodzieży względem satrapy wschodniego zyskaliśmy szkołę polską. — Jej to wychowawcy, mając wszeczone ukończenie ojczyzny, stali się dzielnymi obrońcami ojczystej ziemi i odpędzili wroga od granic Państwa. — Więc z martyrologii polskiej zrodził się czyn, przeszedł on już do historii i po wszystkie czasy świadczyc będzie o podniosłych sercach i waleczności młodzieży polskiej.

W dniu 25-cio lecia tego bohaterkiego czynu cześć jej i chwata!

KOMITET OBYWATELSKI

Wielkie manewry Reichswehry

wymierzone przeciw Francji.

Berlin. — Wielkie manewry Reichswehry odbywają się na po graniczu prusko-bawarskim na terenach, na których rozegrała się przed 64 laty bitwa między wojskami pruskimi i bawarskimi.

Manewry te noszą specjalny charakter, który ma wykazać zarówno zdolności taktyczne, jak i techniczne Reichswehry.

Jak wielkie zainteresowanie wzbudziły one zagranicą, świadczy udział 30 oficerów rozmaitych państw i wielka liczba korespondentów zagranicznych.

Zadanie taktyczne manewrów polega na odparciu przez armię niemiecką czerwonego przeciwnika naddążającego z zachodu.

Wczorajszy dzień poświęcono był zajmowaniu przez oddziały stanowisk strategicznych.

Specjalni sprawozdawcy pism berlińskich donoszą, że mimo udziału wielkiej liczby kawalerji w manewrach, oddziałów jazdy wca le nie widać. Zastosowano specjalną taktkę, polegającą na luźnym przegrupowywaniu drużyn oddziałów.

fektów, stawiając ich tem w bardzo trudne położenie.

Dostawczy wyjaśnienia, udają się do profesora z protestem, co w rezultacie wywołuje zdumienie, kończące się obwinieniem prefekta, a niekiedy nawet zwolnieniem go z zajmowanego stanowiska, wbrew wszelkiej sprawiedliwości.

Na zakończenie poczytują za konieczne dodać, że samowolne działania Władzy Szkolnej, krepujące pod względem religijnym uczącą się młodzież średnich zakładów naukowych, nie ograniczają się tylko na tych ostatnich, ale rozpowszechniają się i na powszechne szkoły ludowe, czego dowodem co następuje:

Na przesłano 500 szkół powszechnych w podlegającej mi Diecezji do wykładu religij. rzym.-katolickiej zaledwie w kilkudziesięciu szkołach dopuszczają się księża, w pozostałych religiję wykładają uczniom nauczycielowie świeccy, często nie katolicy.

Starania Towarzystw Oświaty Szkolnej, przyznanych im Prawem, o wyznaczenie księży do pozostałych szkół Naczelniczy Władz Szkolnych nie przyjmują do wiadomości, a czasem nawet mają to za złe wymienionym Towarzystwom. Tym sposobem tysiące ludzi wzrastają bez należytego wychowania religijnego, a bez niego, sądząc z doświadczenia, początkowe wykształcenie może przynieść narodowi większą szkodę, niż pożytek. Te i tym podobne rozporządzenia Władzy Szkolnej rozpowszechniają niedowiarstwo oraz wszystkie jego zgubne następstwa. Komuż nie jest wiadomo, że w młodych ludziach wiara i religijność widocznie słabną, tak że wielu, nie doszedłszy do pełnoletności i zaledwie otrzymawszy jedną wyższą, drugą średnią, lub niższe wykształcenie, wskutek nie dowiarstwa schodzą na drogę strasznych występków, a nawet w godzinie śmierci stoją uporczywie przy swem niedowiarstwie.

Komunikując o powyższem Waszej Ekskelsencji, jako Głównemu Naczelnikowi Kraju, mam honor zwrócić się do Pana, w imię dobra uczących się pokoleni: Nie dopuść swoim „Wysokim Autorytetem” do skasowania Kościoła gimnazjalnego w Częstochowie, z drugiej zaś strony tymże Autorytetem zmienić wyżej wymienione rozporządzenia Władzy Szkolnej, sprze czające z prawem, porządkami i zwyczajami Kościoła rzym.-katolickiego, a zatem pod każdym względem szkodliwe, ochronić na przyszłość uczącą się młodzież od podobnego rodzaju samowolnych rozporządzeń, krepujących sumienie i osłabiających wiarę w sercach tejże młodzieży, jak również zarządzić, by na przyszłość nie było bronione księgom wykładając religiję w szkołach powszechnych.

W pierwszym dniu września 1904 r. wziął nas w swe władanie — gromadę zastraszonej pederki. Ukorzyły się przed nim lekko-

DO PP. ODBIORCÓW ENERGJI ELEKTRYCZNEJ

W celu przekonania PP. Odbiorców o korzyściach, jakie daje **żelazko elektryczne**, Elektrownia wypoczywa każdemu odbiorcy żelazko na 2-tygodniową próbę **zupełnie bezpłatnie.**

Żelazko wydaje się za okazaniem ostatniego rachunku za prąd w biurze Elektrowni, ul. Kościuski 14, pokój Nr. 4, od godz. 11—13.

ELEKTROWNIA

gję w szkołach powszechnych. Dzięki powyższej prośbie Arcypasterza ówczesnej diecezji Kurawsko-Kaliskiej księce Imienia Marii nie został zrzuwany, a dzięki sprawiedliwym rządzeniom Opatrzności przetrwał i po tęgie caratu moskiewskiego, krzepiąc w wierze ojców serca młodych pokoleń.

Garść wspomnień.

DZIEŃ BUNTU.

Twarz ta nie wytrze się nigdy z pamięci.

Małe rozbiegane oczy, czujne i chytre, świdrujące w głąb bezlistośnię młode serca; śledzące baczenie w najciemniejszych zakątkach ulic, dostrzegające każdy ruch swych wychowanków i gotowe spaść z okrucieństwem jak jastrząb w najmniej spodziewanej chwili. Nad temi oczami, nad niskim sklepieniem czołem, chybał się rudy, sztywno ustawiony czub, złośliwie uderzający w takt chyżo biegnącym na przespiegach nogom, w wieczornych godzinach, po skąpo oświetlonych ulicach miasta.

Taką to postać po wielu latach ku pamięci przywodzi mi wspomnienie.

Nazw „kłasny nastawnik” F. Najmłodszemu przewodził pokoleniu.

Po miesiącach złej męki, po zagwałdaniu mózgu wszystkimi wyjątkami na „jat”, po byskawicach łamańców o „drobiach” i „częściach”, po wymłóceniu wśród łez i buntów desperadkich najczystsze „udarienia” — kiedy nareszcie wśród swoistej dumy rodzicielskiej i własnej, a ukrytej zazdrości „obla nych”, wdziałem piaski rondel z palmą i literami „Cz. G.”, a nadzwornie krwawie ubrał mnie w czarne długie pantolony i szynel na wyrost, filuternie zamiatający kurz z ulicy, w czas ten właśnie zetknąłem się z „kłasnym nastawnikiem” F.

W pierwszym dniu września 1904 r. wziął nas w swe władanie — gromadę zastraszonej pederki. Ukorzyły się przed nim lekko-

we serca, schylił pokornie korytarzem od reszty gimnazjum, w pogardliwym zapiedbaniu „wstępniacy” czujnym i ciekawym uchem łowiłmsi idące odzarczenia.

I wreszcie nastąpił koniec stycznia 1905 roku.

Właśnie wówczas, gdy spływała na nas mądrość „Radno! Rieczci”, drzwi z trzaskiem ustąpiły. — Nie dosięgły, odległy ideał, waśal gróźny z 7 czy 8 klasy, wdarł się w ciżbę nauki.

„Wychodzić! wychodzić! Chce my polską szkołę!”

Jak zbik zazwyczaj skoczył z katedry F. Małe oczki gróźnie siadły na rzędach ławek, rozbiegane ręce zatkały całą szerokość drzwi i długie nogi zdały się wzrosły w próg. „Wście po miastam!”

Wtedy niespodzianie, jak zabłąkał echo, wyrosło wspomnienie, przechowanej w tajemnicy a występnej nauki.

Czytane ukradkiem stronie wyciążanej z ojcowskiej biblioteki „zakazanej” literatury żywej do serca przemówiły.

Pamiętam, w szuladzie w ławce spoczywał płód skrzętej, tygodniowej oszczędności — smakowity, wlepiony roździankami chlebek od „Turka” za 3 kopiejki.

W jednej chwili, jak celna tor-

Aniela Starzyńska

naukowiczka muzyki
(konserwatorjum krakowskie)
wznowiła lekcje gry na fortepianie.
Aleja 11 67 m. 3 2514

by w porę wytruci i lista sanacyjna miałyby sukces zapewniony.

Byłem zasadniczo przeciwny takiej metodzie postępowania z wyborcami, więc wynika między nami gwałtowna scysja.

— Panie, przecież pan jeszcze większy zamięt chciałby uczynić niż ten głupi Joachimie z patelnią na litewskich dożytkach.

— Łatwo powiedzieć — wytruć wszystkich wyborców fosgenem, ale z kogożby przyszły gabinet jednoci rządowej ścigał podatki? Kto pracowałby w fabrykach? — zaoponowałem z tonacją najwyższego oburzenia.

— Ręczę panu, że sprawa nie przedstawiałaby się tak tragicznie. Zaraz po pierwszych zebraniach partyjniczy oprzytomnieliby i już na następne wiecie pies z kulawą nogą by nie przyszedł.

— Ale ileżby to trupów było w Polsce?

— A czy Pan myśli, że przy walkach na rewolwery nie będzie trupów? Przy zastawianiu zaś fosgenem nie byłoby przynajmniej rozlewu krwi.

— W każdym bądź razie radzę panu nie wygłaszać takich poglądów, o ile nie chce pan być kandydatem do Tworek. Wprawdzie i że szpitala warjatów można mieć bardzo miłe wspomnienia i reminiscencje, ale sądzę, że nie chciałby się pan tam dostać.

— To jakież pan widzi wyjście z sytuacji?

— Uważam, że już lepiej by było na czas wyborów wsadzić wszystkich opozycjonistów do aresztu śledczego.

— Rzecz niemożliwa do przeprowadzenia: zbrakłoby miejsca w aresztach i celach więziennych.

— Hm, możnaby na ten czas wszystkich przestępców kryminalnych wypuścić na urlop zdrowotny — wtrąciłm niesmiała u waga.

— Ładniebśmy wtedy wyglądali! — zaopiniował mój rozmówca.

— Ale wybory udałyby się niezawodnie i nareszcie mielibyśmy Sejm ze zdecydowaną większością bezpartyjną.

— POCO nam Sejm, kiedy i bez niego do siebie rząd rade.

— Nareszcie rzekł pan mądre słowo! Jestem tego samego zdania, lecz sądzę, że nasze dwa głosy nie zadowolą o zmianie w obecnej sytuacji politycznej.

Na tem zakończyliśmy polityczną dyskusję, gdyż akurat dozdzieli na róg II Alei i Kościuski, gdzie rozdychyli się nasze drogi — przedstawiciel stanu średniego go szedł na wiec przedwyborczy, a ja udałem się na zebranie komitetu zjazdu koleżeńskiego wychowanków I Gimnazjum Polskiego, z racji 25-letniej walki o

peda, śmignął z pierwszej ławki wprost w labające, zle ślepia-rumia ny owoc zabięgłości.

Wład za tem gromada znaczna pederków jak tabun młodych żreb ców runęła w mrok długiego korytarza i precz na ulicę.

Tak się rozpoczął w mej pamięci dzień buntu i walki o szkołę polską.

STARA FOTOGRAFJA.

Stara wyblakła fotografia...

Wydołałem ją z pod stosu zapomnianych zeszytów, nieoprawnych książek i tysiąca poślózkich pamiętek, w których przestało być serce mniunych wydarzeń.

Widzę gromadę młodych chłopców, o wąskich klatkach piersiowych i niewybrzdżonych łatami rysach twarzy.

To moi koledzy z 3-jej klasy. Wśród nas w dobrze znanej alpakowej marynarce, z czarną mickiewiczowską kokardą przy kołnierzu, nasz pierwszy i najlepszy dyrektor Kuropatwiński, a obok nasz wychowawca i niewyczerpany w trudzie i serdeczności nauczyciel Bielecki.

Za nami z tyłu, dożywotnie tło wszystkich miejscowych fotografów: na wzgórzu klasztor Jasnoogórski.

Jest w tej wyblakłej fotografii nietyklo urok wspomnień.

Przechowuje ona w sobie hold wdzięczności, jakie młode nasze serca złożyły wówczas dwum najlepszym ludziom, którzy nas opuszczali.

Przechowuje ona zarazem cichy, głęboki żal, że właśnie ci ludzie więcej nie zapelnia swym łagodnym krokiem przestrzeni gmachu szkolnego; dobrzmieniem nie ogarna naszych trosk i radości.

Zdarzyło się właśnie w owym miesiącu, że człowiek który dźwigał jak murarz najpracowitszy pierwszy gmach buntu, ostrym klinem wbiły w twarde skały uciску i niewoli - musiał od rozpoczętej pracy odejść.

Stało się tedy, że czerwiec 1908 był rokiem naszego rozstania.

Ale było to nietyklo pożegnanie ludzi, z którymi wiązał nas bieg zdarzeń przez dwa lata.

Było to pożegnanie najlepszych lat naszej szkolnej młodości.

Dziś, kiedy wśród skwaru przebitych dróg, myśl chętnie w przeszłość się odwraca — te dwa lata początków szkoły polskiej, promieniają jak najpogodniejsze dni ciepłej wiosny.

Jeśli młodzież wniosła do gmachu szkoły polskiej nieświadomie może radość swobody, to bezsprzecznie oni — ofiarni pracownicy, pełni poświęcenia, o niepewnym jutrze, wnieśli miłość i entuzjazm tworzenia.

Pracowitą wolą, ruchwałych uporem i światoburczą odwagą przynieśli do naszego pięknego gmachu

szkolnego świeże, zdrowe powiewy nowych metod i zasad nauczania.

Hojną dłońią dobrego niewyż rzućli ziarna szlachetne, które kie dysz wzięć miały bujnym plonem.

Usiłowali trafić do naszych dusz, ażeby trafić do naszych umysłów.

Pragnęli być zawsze z nami, jak my szukaliśmy ich.

Docierało do naszych trosk, nieskomplikowanych dramatów, do trudów i ciężarów w obejmowaniu szerokiach horyzontów nauki.

Byli niewietyko naszymi nauczycielami, ale byli zarazem naszymi przyjaciółmi.

Zaczynając parterowego gabinetu dyrektorskiego, gdzie drzwi i serce na ścieżaj stały zawsze otworem, szedł ten prąd, jak po mis-ternej sieci telegrafu, przez serca wszystkich tych, którzy w owe 2 lata swój los ze sprawą naszego gimnazjum wzięwali.

Czy będzie to pozornie srogi, dziś posłł na Sejm Barlicki, czy serdeczny o gołębiem sercu Sadowski, czy ów Perykłasowy zdało się potomek Pawłowski, czy surowy jak szereg algebracznice Klebanowski, czy wreszcie plejada tych dobrych i kochanych postaci, które dziś kamień grobowy przywalił — wszyscy oni byli najlepszą czeładzią w budownictwie Nowej Polski.

Więc kiedy dziś zrządził los, że na długiej taśmie ćwierćwiecza wypadnie nam w radości wywo- lenieczy owe sprawy wspominać, niechajże dla prawdy sumień własnych ten fragment w historii szkolnictwa miejsce swe godne otrzyma.

Z bladej pozółkłej fotografii wstaje najlepsze wspomnienie i składa ono bezpośrednio cześć swym przewodnikom. Jan Rafł.

TELEGRAMY

POWSTANIE KOMUNISTYCZNE W ANNAMIE.

Paryz. — Ze sprawozdania otrzymanych wynika, że powstanie w Annamie ma charakter znacznie poważniejszy, niż przypuszczano. Przybyli z Moskwy agitatorzy wywołali rozruchy ludności w dwóch okręgach. Dokonano szeregu napa- dów, podpaleń i zamachów. Dzieki energicznemu zarządzeniom władz powstanie zostało umiejscowione.

PRASA ANGIELSKA PRZEWI- DUJE REWOLUCJĘ W NIEMCZECH.

London. — Prasa angielska wyraża na podstawie sprawozdania swoich korespondentów berlińskich obawę zamachu nacjonalistycznego.

„Daily Mail” podaje rezolucję Niemiec p. t. „Hitlerowcy chwycą się do walk ulicznych, ołbrzymie zakupy broni”.

„Daily Express” oświadcza, że

wydawali dawnych towarzyszy w ręce żandarńow...

A młodzież w tym czasie uczęszczała na komplety w prywatnych domach, ucząc się z polskich podręczników.

Stan taki trwał do września 1906 roku, kiedy właśnie powstało pierwsze prywatne polskie gimnazjum pod kierownictwem dyr. Walerjana Kuropatwińskiego.

Wówczas dopiero po raz pierwszy z katedr profesorskich rozległy się dźwięki polskiej mowy! Nawet nauczyciel rosyjskiego języka i historii Rosji prof. Rusiecki przemawiał do nas po polsku w chwilach wolnych od opowiadania glupawych legend o „grąduszczyńskim chanie” rosyjskim — „bagatoryie Iliju Muromczam”.

I oto dzisiaj po tyłu latach rozłaki zjadają się z różnych stron Polaki dawni koledzy ze szkolnej ławy. Nie wszyscy oczywiście staną do jubileuszowego apelu. Wielu z nich zginęło podczas wolny światowej, drudzy legli w odwrocie z pod Kłowa, jeszcze inni w obronie Warszawy podczas najeżdzu bolszewickiego. Zato z tem większą serdecznością powitają się ci, co przetrwali wielką burzę dziejową, znieśli tortury jarzma rusyfikacji, aby w słonecznych blaskach wolności kuć nowe jutro zjednoczonej Polski.

wielu ludzi czyni przygotowania, ażeby uciec natychmiast zagranicę, gdyby hitlerowcy usiłowali urządzić zamach.

Inne dzienniki donoszą o ucieczce kapitałów, która się obecnie od bywa w Niemczech. Z wielką trwożą oczekują w Niemczech wypowiedzenia kapitałów ze strony banków zagranicznych.

NARADY MAC DONALDA Z LLOYD GEORGE.

London. — „Daily Herald” donosi, że podczas wczorajszej konferencji pomiędzy Mac Donaldem, Snowdenem i Lloyd Georgem były omawiane nie tylko sprawy bezrobocia i ciężka sytuacja panująca w rolnictwie, lecz również cały szereg bardzo ważnych zagadnień politycznych, a mianowicie zbliżająca się konferencja Imperjum Brytyjskiego, konferencja Okrągłego Stołu oraz aktualne sprawy polityczne, związane z obecną sesją Ligi Narodów. Narady Mac Donalda i Snowdena z wodzem liberałów będą kontynuowane.

WYBORY W BOMBAJU.

Bombaj. — Wczoraj rozpoczęły się tu wybory do ciała ustawodawczego w Bombaju aresztowaniem w okręgu południowym miasta 25 kobiet, które pełniły straż obok sał wyborczych. 500 kobiet czekało w pogotowiu ażeby wypełnić luki w szeregach grupy pełniącej straż. 50-ciu policjantów, uzbrojonych w pałki gumowe, czuwa nad porządkiem wśród gromadzących się tłumów hindusów.

ODEZWA PRZEMYSŁOWCÓW ANGLIEJSKICH.

London. — Dzisiejszy „Morning-post” drukuje odezwę przywódców angielskiego przemysłu, w której domagają się natychmiastowego utworzenia rady naczelnej przemysłu i handlu. Zadaniem tej rady ma być podniesienie dobrobytu w Wielkiej Brytanii. Odezwę podpisał, między innymi, prezes zakładów automobilowych, Morris, oraz zakładów „General Electric”.

BRĄK DRZEWA W MOSKWIE.

Ryga. — „Raboczaja Moskwa” donosi, że sowiet moskiewski wprowadził sprzedaż drzewa opakowanego jedynie na kartki, przyczem sprzedawcy nie mają być uwzględniane potrzeby robotników. Wprowadzenie systemu kartkowego na drzewo postanowiono ze względu na brak tego artykułu na rynku sowieckim. Jak wiadomo, rząd sowiecki w celu uzyskania waluty zagranicznej wywozi znaczne transporty drzewa na rynki zagraniczne.

KOMUNIKACJA WZYWAJA DO SABOTAŻU.

Lwów. — W Zapytowie pod Lwowem rozruchane zostały w czwartek ulotki komunistyczne, wzywające do podpalania dobytku polskich „burżuów”.

W nocy rozwieśli nieznani sprawcy, prawdopodobnie agitatorzy „Selrobu”, transparenty w kolorach ukraińskim i bolszewickim z napisami antypaństwowymi. Jest to pierwszy wypadek jawnego angażowania się komunistów w zbrodniach sabotażystów.

Nie jest wykluczone, że zachodzi tu wypadek prowokacji ze strony nacjonalistów ukraińskich.

WYBITNY DZIAŁACZ PPS. OSKARŻONY O NADUŻYCIA.

Pieck. — Sędzia śledczy w Plocu postawił w stan oskarżenia z art. 636 k. k. b. prezydenta miasta p. Stefana Zbrożynę, wybitnego działacza PPS, za nadużycia, popełnione na stanowisku prezidenta miasta, a szczególnie w bydgoskiej elektrowni. Wczoraj Zbrożynę przesłuchano w charakterze oskarżonego. Dotychczasowe śledztwo wykazuje, że nadużycia sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Papę biały i czarna, cement, gips, trzcinę, kaflę, schody i posadzkę cementową najtaniej sprzedaje
D. BERKOWICZ Częstochowa ul. Modrzewski 45.

RADJO! RADJO!
Reparacja i konserwacja odbiorników, ładowanie i regeneracja akumulatorów montaż, czyszczenie
TEICHER
Aluja 14, (wysięcie od ul. Wileńskiej). Telefona 10-7-31.

Obrazy mniejszościowe w Genewie

Briand przeciw stałej komisji dla spraw mniejszości.

Genewa. — Wywołana wnioskiem niemieckim dyskusja mniejszościowa rozpoczęła się w piątek na posiedzeniu szóstej komisji politycznej. Nie chcemy się tu zastanawiać obszernie nad moralnymi uprzedmiotami Niemiec do występowania na terenie genewskim w charakterze obrońców mniejszości, ale przypomnieć należy, że dopiero w ostatnich dniach ogłoszony tajny memoriał Hindenburga odsłonił zamiary Niemiec w stosunku do Polaków.

I dziś polityka mniejszościowa Niemiec tembardziej nie daje Niemcom żadnego prawa do drapania się w tę trybunów mniejszości.

Z niebywałą też finezją dał to Niemcom do zrozumienia p. Briand, który w swej mowie powiedział, że ochrona mniejszości jest rzeczą bardzo młodą, wybitnie przed wojną, nie znana całkiem przed wojną i że dzisiejsze mniejszości pochodzą do głosu, podczas gdy przed wojną głos ich nie był wogóle dostrzegany.

Przedstawiciel przemysłu o płacach robotniczych.

Mimo kryzysu — niema obniżenia zarobków.

Warszawa. — Dyrektor Centralnego Związku Polskiego przemysłu górnictwa, handlu i finansów p. Andrzej Wierzbicki, podczas swego przemówienia na kongresie Izby przemysłowo-handlowych we Lwowie zaznaczył, iż w przeciwieństwie do wskaźnika ogólnej wytwórczości i niżki cen artykułów przemysłowych, płace robotnicze nie wykazują tendencji niżkowej.

Płace, które wzrastają często w okresie konjunktury, ustabilizowały się w roku bieżącym, jeżeli chodzi o ich wartość nominalną na poziomie 121,3 punktów w porównaniu z rokiem 1927. Jeżeli zaś chodzi o wskaźnik realnych zarobków polskiego robotnika, to wykazuje on nawet dość znaczny wzrost, dający się zauważyć w roku bieżącym, gdyż wskaźnik ten, wynoszący w grudniu 1929 r. 115,4 punktów, wzrósł według o-

statników danych Instytutu Badań Konjunktur „Gospodarczych” do 126,3 punktów.

Powyzsze dane mają miejsce ze względu na to, iż przemysł wziął ciężar kurczenia wytrzymałości i niżki cen na siebie.

Na podstawie wyżej przytoczonych cyfr należy stwierdzić, że w przeciwieństwie do innych krajów, dotkniętych światowym kryzysem gospodarczym, kryzysowi temu w Polsce nie towarzyszy zjawisko obniżenia zarobków robotniczych, co w przebiegu naszego kryzysu jest momentem bardzo charakterystycznym. Jak wiadomo, w Niemczech i w paru innych państwach w ostatnich miesiącach zarobki zostały nieraz poważnie obniżone. W Niemczech i Anglii obniżki te w wielu gałęziach wytwórczości dochodziły do 10 a nawet 12 proc.

KONSEKRACJA I INGRES NOWEGO BISKUPA SANDOMIERSKIEGO.

Łódź. — Konsekracja nowego Pastera Diecezji Sandomierskiej odbędzie się dn. 5 października r. b. w Łodzi. W dniu tym w Katedrze Łódzkiej ks. Jasiński, nominat, otrzyma kanonicznie kapitułę łódzką, dziękując sakrę biskupa z rak ks. Kard. Kakowskiego w asystencji księży biskupów: łódzkiego — Tymienieckiego i lubelskiego — Fułmana.

Ingres nowego biskupa do Katedry Sandomierskiej odbędzie się dnia 12 października r. b., czyli w odpust bł. Wincentego Kadłubka, patrona Diecezji, kronikarza polskiego.

CZY ARESZTOWANI B. POSŁOWIE BĘDĄ MOGLI KANDYDOWAĆ?

Warszawa. — Wśród komentarzy prasy stołecznej nad kwestją czy aresztowani posłowie będą mogli kandydować, pisze „Nasz Przegląd”: „W związku z zupełnym izolowaniem aresztowanych b. posłów, do których nie dopuszcza się ani rodzin, ani obrońców, powstaje kwestja, czy będą oni mogli kandydować przy obecnych wyborach.

Podobno niektórzy z aresztowanych b. posłów podpisali jeszcze przed aresztowaniem oświadczenie, że zgadzają się na wystawienie ich kandydaty.

Co do tych, którzy tego nie uczynili, wszystko zależy od chwili, kiedy władze dopuszczą do nich rodziny lub obrońców, którym mogłyby doręczyć do podpisu wymagane oświadczenie w sprawie kandydatury. Jeżeli nastąpi to dopiero po upływie terminów zgłaszania oświadczeń, to aresztowani b. posłowie nie będą mogli kandydować”.

AWANTURY STRAJKUJĄCYCH W LUDWIKOWIE.

Poznań. — W Ludwikowie w pow. śremskim doszło onegdaj do rozruchów strajkowych między robotnikami w fabryce ceramiki Maksymiliana Perkiewicza. Strajk wybuchł nagle. Podłożem strajku była zamierzona przez dyrekcję redukcja płac robotniczych.

Strajk objął prawie wszystkich pracowników, za wyjątkiem kilku, którzy z obawy przed utratą posady stawili się do pracy.

Gdy się o tem dowiedzieli strajkujący, zebrali się przed fabryką i wśród okrzyków przewrócili

stróża fabrycznego, weszli bocznie wejściem do fabryki. Strajkujący rzucili się na pracujących i wśród okrzyków „Precz z łami-strajkami”, ranili nożem robotnika Katakajaka, a pozostałych dotkliwie pobili.

Zaalarmowano policję. Pierwszy policjant, wchodzący do fabryki, został obszepany z ukrycia gradem kamieni. Nie dał się jednak nastrozić i zagroził, że będzie strzelał. Gdy to nie poskutkowało, strzelił na postrach. Strajkujący zbiegli. Po chwili przybył siłowy oddział policji, który 12 prowodyrów awantur aresztował. Wskutek tego strajk się załamał.

Związek Adwokatów w sprawie aresztowań.

Warszawa. — W dniu onegdajszym, 18-go września 1930 r., w lokalu Stowarzyszenia Techników w Warszawie odbyło się specjalnie zwołane posiedzenie oddziału warszawskiego Związku Adwokatów Polskich.

Jedynym punktem porządku dziennego zebrania tego było: „Ustosunkowanie się oddz. w. Z.



Włosy starannie pielęgnowane, to włosy zdrowe. Szampoo Elida dzięki swym doskonałym składnikom, zapewnia włosom jedwabisty połysk, czyni je miękkimi i puszystymi.

ELIDA SHAMPOO

A. P. do uchwał Rady Okręgowej w Warszawie z dn. 10 b.m. i Rady Naczelnej Adwokackiej z dn. 13 b. m.”

W dyskusji kolejno zabierali głos mecc.: Adolf Sulgowski, Zygmunt Nagórski, Wacław Szumański, Marjan Niedzielski, Aleksander Mogilnicki, Eugeniusz Śmiarowski, Antoni Bogudni, Jan Nowodworski, Bolesław Bielawski i inni.

Po dwugodzinnych wyczerpujących debatach, przyjęto uchwałę, podzielałącą w zupełności stanowisko zajęte przez Radę Adwokacką w Warszawie w uchwale Rady z dnia 10 września 1930 r. oraz Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 13 września 1930 r. w sprawie aresztowania czterech członków Izby Adwokackiej w Warszawie.

Uchwała powyższa w uroczystej atmosferze przegłosowana została większością stu-kilkunastu głosów przeciwko czterem.

W końcu zebrania postanowiono również jednomyślnie upoważnić prezydijskiemu oddziałowi do wyrażenia współzależności rodzinom aresztowanych członków Izby.

ARESZTOWANE B. POSŁA PPS. EDWARDA BETTMANA WE WŁOCŁAWKU.

Warszawa. — W piątek, 19 bm. o godz. 8-ej rano aresztowany został we Włocławku b. poseł P. P. S. C. K. W., Edward Bettman. Aresztowany b. poseł jest oskarżony o uchylenie się od pełnienia obowiązku służby wojskowej w cza-

sie wojny polsko-bolszewickiej i podstawienie wzajemnie swego brata. W akcie ewidencyjnym Edwarda Bettmana figuruje kara 6 miesięcy więzienia za samowolne odejście z oddziału i sfalszowanie dokumentu.

NOWA AFERA WEKSLOWA W ŁODZI.

Łódź. — W Łodzi wykryto znów wielką aferę wekslową, której ofiarą padł cały szereg przedsiębiorstw zarówno miejscowych, jak i zamiejscowych. Jak się okazuje, niejaki Szulim Lewin, który prowadził niedawno biuro porad „Veritas”, zajmował się również rewidacją należności wekslowych. Puszczając on w obieg weksle z wystawienia nieistniejących osób. W ten sposób zarwał on cały szereg kupców na przeszło 30.000 zł.

KRAWCOWA poszukuje szycia po domach na miejscu lub na wyjazd. Oferty w sklepie „Gołca” sub. „Krawcowa”. **POTRZEBNY** podręczny szewczyk. Św. Rocha 39.

SPRZEDAŻ domku za 3000 zł, piasec od 1000 zł, na raty, dom za 6000 zł, dom za 4000 zł, dom za 10.000 zł, dom za 14.000 zł, dom i 1 i pół morgi ziemi w śródmieściu za 60.000 zł. Wiadomość: Stradom, Sabinowska 113, Bożyk. Dojazd autobusem. 3932

DAJE lekcji muzyki, francuskiego i niemieckiego. Ogrodowa 77 m. 36, Niamiński. 3930

OKAZYJNE sprzedam maszynę do picania Remington. Reterski, Kopernika 11.

POKOJ przy rodzinie dla pana, tamże rower męski tanio. Dąbrowskiego 15 m. 11

POTRZEBUJE niewielkiego pokoju, może być niemeubowany. Oferty do sklepu „Gołca” pod „Pokoju”. 3929

NOŻNY bas do sprzedania. Krakowska Nr. 58, dorozca wskaze. 3938

CHŁOPCY potrzebni do praktyki elektrycznej. Bączalski, Aleja 19. 3941

PIANINO krzyżowe dobre sprzedam. Cienna 88-a. 3940

MIESZKANIA do wynajęcia przy ulicy Narutowicza. Wiadomości: Raków, Spacerowa 5. 3939

POSZUKUJE SIĘ 2 pokoi z kuchnią. Oferty w sklepie „Gołca” sub. „P. K.”

ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 11209.

MŁODA zdrowa niania do dziecka 20-miesięcznego potrzebna zaraz. Jasnoogórska 34-a, I-sze piętro. 3943

Z WROZUBU wyjazdu do odstąpienia z meblami pokój, kuchnia i przedpokój. Wieluńska 44, Świerczkowska. 3942

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Włodzimierza Bardziejewskiego, Nr. 71068.

PLACE do sprzedania przy szosie Kiełczyńskiej i przy drodze Głębokiej Łanicy i na spłaty. Mostowa 11, Kaplański 2323

DOM w dobrym stanie do sprzedania pokój z kuchnią wloz. Podkale 2322 (obok cmentarza Św. Rocha).

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do odstąpienia ul. Kościuszki 46. Wiadomość u dorozcy. 2321

POKOJ umebowany z kompletem osobnym wielkiem dla inteligentnego pana od 1. X do wynajęcia. Waszyngtona (Jasna) Nr. 2 m. 8, II-gie piętro. 2326

PROSIEBA rasowa do sprzedania. Dąbrowskiego 29, Kolasa. 2329

POKOJ do wynajęcia z osobnym wejściem Aleja 62 m. 3. 2331

Gabinet Racjonalnej Kosmetyki „URODA” ul. Dąbrowskiego Nr. 1, I piętro, telef. 150.
Masaże wtyczki rodzajów, podług najnowszych systemów. Usuwanie łojotoku, trądziku, brodawek, kurczajek, zmarszczek, piegów, rozszerzonych porów, odmrożeń itp.
Pielegnowanie włosów, przyciemnianie brwi i rzęs.
Przyjęcia od godz. 10—2 i od 4—7. 2799

Obwieszczenie o licytacji.

I Urząd Skarbowy Podatków i Oplat Skarbowych w Czechochowie na zasadzie § 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17.V.1926 r. (Dz. U. M. S. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 22 września 1930 r. o godz. 10 rano w lokalu Urzędu ul. Waszyngtona Nr. 39 odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości celami pokrycia zaległości podatkowych.

- 1 kasa ogniotrwała do kas ogniotrwałych,
- 3 zamki kasowe do przymusowego ściągania państwowych podatków i opłat z dnia 17.V.1926 r. (Dz. U. M. S. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 22 września 1930 r. o godz. 10 rano w lokalu Urzędu ul. Waszyngtona Nr. 39 odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości celami pokrycia zaległości podatkowych.
- 1 kasa ogniotrwała do kas ogniotrwałych,
- 3 zamki kasowe do przymusowego ściągania państwowych podatków i opłat z dnia 17.V.1926 r. (Dz. U. M. S. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 22 września 1930 r. o godz. 10 rano w lokalu Urzędu ul. Waszyngtona Nr. 39 odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości celami pokrycia zaległości podatkowych.
- 1 szafa do ubrania ciemna (z małym lustrem w drzwiach),
- 1 stół rozsuwany,
- 1 kołszy sowy lat 6,
- 1 furgon na resorach (plekarski),
- 1 szafa dębowa do rzeczy ciemna,
- 1 maszyna do szycia firmy „Singer”,
- 25 arkuszy białych kolorowej,
- 9 rolek (95 arkuszy) celulooidu,
- 48 luzinów spinek przednich,
- 1 szafa jasna z lustrem,
- 50 pudełek guzików kokosowych,
- 10 par cholewek gładzowych,
- 4 kilo skóry twardej (podeszwowej),
- 2 kilo skóry na branszle,
- 48 groszów trapek celulooidowych,
- 15 groszów agrawek.

Zajęte przedmioty reflektant mogą oglądać w dniu 22 września 1930 r. o godzinie 9 rano w lokalu Urzędu.

Czechochowa, dnia 17 września 1930 r.

I URZĄD SKARBOWY POD. I OPL. SK. w CZECHOCHOWIE.

ARTRETYZMU
Reumatyzmu, Ischiasu i bólu krzyża?



Reumatyzm jest strasznym, wszędzie rozpoznawanym cierpieniem, które nie oszczędza ani biednych, ani bogatych i znajduje ofiary zarówno w chacie jak i w pałacu. Formy, w jakich się to cierpienie przejawia, są bardzo różnorodne i często bywa, że choroba zupełnie inaczej określona, okazuje się zupełnie niezem innym, jak

Reumatyzmem.

Czasem są to bóle w członkach i stawach, czasem opuchnięcie członków, zniekształcenie rąk i nóg, drżanie, kłucie, darcie w różnych częściach ciała, czasem nawet osłabienie wzroku jest skutkiem reumatyzmu i artretyzmu. W ówne różnorodne jak forma tego cierpienia są środki lecznicze, różne mikatury, maści, lektarkwa i t. p., które się przeciw tej chorobie stosuje. Większa część tych środków nie jest wogóle w stanie wyleczyć, może tylko przynieść chwilową ulgę.

To co tutaj polecamy jest zupełnie niewinnym środkiem śródolno-leczniczym

KURZY JUŻ WIELKI CIĘPIACZYWY DOPOMÓGŁ.

Nasza kuracja jest znakomitą i drżną czyżkonnawot w wypadkach

CHOROBY CHRONICZNEJ, ZASTARZALEJ.

Ażeby uzyskać jeszcze więcej zwolenników, postanowiliśmy sobie każdemu, kto do nas napisze postać poczućcia broszurki o kuracji źródlano-leczniczej

ZUPEŁNIE DARMO

Kto zatem cierpi i pragnie się od bólow uwalnić, niech napisze, nie zwlekając, dziś jeszcze.

August Märke, Berlin — Willmerdorf, Bruchsalerstrasse 5. Oddział 7.

Zjazd koleżeński w Częstochowie

uczestników walki o szkołę polską.

Zapowiadany już od dłuższego czasu zjazd koleżeński uczestników walki o szkołę polską i wychowawców I Gimnazjum Polskiego odbędzie się w dzisiejszą niedzielę według następującego programu:

Godz. 8. Zbiórka na dziedzińcu b. I Gimnazjum Polskiego, ul. Kościuszk 7. Godz. 8 min. 15. Wspólna fotografia. Godz. 9. Nabożeństwo w Bazylice Jasnogórskiej na wielkim kościele. Celebruje ks. biskup Kubina w asystencji ks. S. Zimira, Metlera i Zajęca. Kazanie okolicznościowe wygłosi ks. Kowieski. Godz. 10 min. 15. Pochód do pomnika nieznanego żołnierza i złożeniu wieńca. Godz. 11. Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na murach byłego Gimnazjum rosyjskiego. Przemówienie p. dyr. W. Płodowskiego. Godz. 12. Akademia w sali gimn. im. H. Stenkiemija. Zagajenie D. Zbiński, dyr. Powołanie prezydium (przewodn. W. Kuropatwiński). 1) Przemówienie powitalne. 2) Ideowe podstawy strejku szkolnego (gen. Dreszer). 3) Wychowawcza rola szkoły polskiej (P. Pracki). 4) Przemówienie delegata (Gł. Kom. 25 W. o Szk. Pol.). 5) Powołanie Kom. Org. „Kola Częstochowa”, ref. St. Neufeld. 6) Wybór delegatów na

Stowarzyszenie Chrzęścjan Mandlujących Dewocjonaljami
w Częstochowie, ul. M. Morskiego.

W dniu 6 października 1930 r. w lokalu ułatowym, o godz. 4 p.p. w I terminie, a w razie niedołączenia do sali o godz. 5 p.p. w drugim terminie, odbędzie się Ogólne roczne zebranie sprawozdawcze oraz wybór nowego zarządu.

rewjowych, których debaty wypadły ze wszechmiar udalnie i zyskał aplauz zadowolonej publiczności. Sukcesy święciła wyborna wode-wilistka p. A. Tańska jako „bol-szewiczka”, mitem zjawiskiem jest p. L. Federowa, subtelna wykonawczyni piosenek sentymentalnych i lepszych, doskonałym i pełnym werwy humorysta okazał się p. Z. Drwęski, budząc wesołość monologami, piosenkami i dowcipną konferansjerką, wreszcie furorę zrobił duet Mojkowskich tańcem bejarskim w pięknych i bogatych kostiumach. Obecnie idzie nowa rewja p. t. „Powrót słomianych wędzów”, a program ze skoczkiem, tańcem cygańskim, inscenizacją i nowymi piosenkami zapowiada się nader obiecująco.

Teatr „Nowości” demonstruje wznowiony, piękny film polski p. t. „Tredowata” wg. znanej powieści H. Mniszkówny. Wzruszenie wywołują losy bohaterki, że to: wiesz polska, dwór, jak również przedstawione typy przemawiają do widza swojskością i wydają się bliskie. Główną rolę zniekiesi-wego dziewczęcia gra znakomicie J. Smorsarka, partnerem jej jest B. Mierzejewski, a dalej: Górczyńska, Trapszo i inni. — Na scenie szósta już rewja p. t. „Codzienne dancin” w wykonaniu dobrze dobrane go zespołu, którego grono powiększyła p. M. Stróżyńska, pełna werwy wode-wilistka i wykonawczyni piosenek lepszych. Kierownik zespołu p. Kaczorowski tym razem wystąpił z piosenką na stroju, poczem nowy sukces odniósł w piosence „szmonecowej” p. t. „Gucia”. Wielkim aplauzem cieszy się p. Nowowiejski za swoje komiczne monologi i piosenki charakterystyczne. Prawdziwą ozdobą rewji była pomysłowa inscenizacja tańca apasów w wykonaniu pary baletowej pp. Nowicka i Zadejko — tle efektownych dekoracji.

KRONIKA

Wschód słońca o godz. 5.28
Zachód „ „ „ 17.45

Kalendarz historyczny:
21/IX 1699 r. Turcy ustępują z Konięcia.

— **Pielgrzymka do Gidel z parafii św. Rocha.** Staraniem Ligi Katolickiej przy parafii św. Rocha w Częstochowie odbędzie się pielgrzymka do Gidel w dniu 11 października k. p. Pielgrzymkę poprowadzi ks. patron M. Namysło. Z zapisami zgłaszać się można do p. Stysiąskiego, prezesa, zamieszkałego przy ul. św. Rocha 35.

— **Zebranie Ligi Katolickiej.** Dziś, w niedzielę o godzinie 5 p. p. w sali przy ul. św. Rocha 35, odbędzie się ogólne zebranie meżów i niewiast z parafii św. Rocha. Na zebraniu tem prezes p. Stysiąski odczyta prelekcję pod tytułem: „Precz z niezgodą”, a nowy ks. patron M. Namysło zapozna się z członkami Ligi Katolickiej przy tejże parafii.

— **Poświęcenie Domu Ludowego w Zwierzyciu.** Dziś, w niedzielę, odbędzie się w Zwierzyciu uroczystość poświęcenia Domu Ludowego. Program uroczystości, urządzonej przez Zarząd tamtejszej Straży Pożarnej, jest następujący: o godz. 3-jej po poł. — powitanie gości, o godz. 3-jej m. 15 — poświęcenie Domu Ludowego i przemówienia, o godz. 4-jej — zawody gimnaste strażni pożarnych, o godz. 5-jej — wspólny obiad. Na uroczystość te zaproszeni zostali również przedstawiciele instytucji społecznych z Częstochowy.

— **Z Komitetu obchodu walki o szkołę polską.** Komitet obchodu 25-lecia walki o szkołę polską za naszym pośrednictwem zwraca się do obywateli m. Częstochowy z prośbą o udekorowanie domów w dzisiejszym dniu uroczystym flagami o barwach narodowych.

Jednocześnie wzywa wszystkich częstochowian, którzy brali udział w walce o szkołę polską, o zgłaszanie się do biura zjazdu koleżeńskiego w hotelu „Polonia” po karty uczestnictwa.

— **Do Akademików i Maturzystów.** Komitet Akademicki, złożony z przedstawicieli kół C. K. A. A. K. C. w Poznaniu i A. K. C. w Krakowie, wzywa wszystkich akademików i maturzystów — częstochowian do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w uroczystościach związanych z obchodem 25-lecia walki o szkołę polską. Zbiórka w niedzielę o godz. 7 min. 30 rano w gmachu byłego Gimnazjum przy ul. Kościuszk 7, skąd wyruszy ogólny pochód na Jasną Górę.

Komitet.

— **Kwesta uliczna.** I Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej przy parafii Św. Barbary w Częstochowie urządza w dniu 21 bm. kwestę uliczną na cel kulturalno-owsiatowy.

Sądzić należy, że ofiarne społeczeństwo dopomoże młodzieży w spełnieniu szczytnych zadań orga-

nizacyjnych i narodowych, nie szczędząc grosza na tak wzniosły cel.

— **Zebranie „Ogniska Robotniczego”.** Dziś, w niedzielę, o godz. 1-jej po poł. w sali biblioteki parafialnej przy kościele św. Zygmunta odbędzie się miesięczne zebranie członków Stow. „Ognisko Robotnicze”. Na porządku dziennym referat prof. J. Soidrowskiego p. t. „O potrzebie oświaty robotniczej”, a następnie sprawy bieżące.

— **Kursy dla dorosłych w zakresie 7 kl. szkoły powszechnej.** Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, chcąc przyjąć z pomocą chętnym dalszego kształcenia się, zwrócił się za pośrednictwem Pana Inspektora Szkolnego do Kuratorium o zezwolenie na otwarcie kursów w zakresie szóstej i siódmej oddziału szkoły powszechnej dla tych osób, które ukończyły pięć oddziałów.

Kuratorjum Szkolne udzieliło Związkowi Nauczycielskiemu zezwolenia na otwarcie wzmiankowanych kursów, które rozpoczną się 1 października 1930 r. i trwać będą do 1 maja 1931 r.*

Naika na kursach prowadzona będzie przez fachowe siły nauczycielskie i pod stałym nadzorem Inspektora Szkolnego.

Prowadzone będą kursy męskie i żeńskie. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od 6 do 8 wieczorem Kierownictwo Kursów w szkole powszechnej II Aleja 35, do dnia 28 września.

150.000.000.000 zł.

Tyle wynoszą bogactwa Polski.

Według obliczeń statystycznych rolnictwo polskie wraz z ziemią stanowi wartość 67 miliardów złotych, w tem obliczone są nawet pszczoły, które warte są 61 milj. zł. i drób na sumę 104 milj. zł.

Lasy polskie oszacowane są na 8 miliardów zł.

Wszystkie zabudowania w miastach i miasteczkach obliczone na 19 miliardów złotych.

Przemysł i handel stanowi wartość 14 miliardów 3000 milj. zł.

Majątek górniczy wynosi 2 miliardy zł.

Koleje i tramwaje — z górą 5 miliardów zł.

Wszystkie ruchomości w mieszkaniach, a więc meble i wszelki sprzęt domowy, około 5 miliardów zł. Najmniej stosunkowo jest w Polsce srebra i złota, ogółem bowiem to szlachetne kruszce wynoszą zaledwie wartość około jednego miliarda złotych.

Cały majątek Polski na głowę mieszkańca wynosi 517 dolarów.

Przed półtora wiekiem byliśmy dwa razy ubożsi, niż dzisiaj, bo wówczas wypadło na głowę mieszkańca 1840 złotych.

W porównaniu z innymi wielkimi krajami — jedynie Rumunja pod względem gospodarczym stoi nieco niżej od Polski.

Z IV. Stow. Młodzieży przy par. św. Rodziny. Orkiestra mandolinistów Stow. Młodzieży Męskiej, założona w czerwcu, poczyniła już znaczne postępy. Szczególnie mandolinistów opanowali znaczną część szkoły i produkują łatwiejsze utwory muzyczne. Słabiej postępują gitarzyści, gdyż gra na gitarze jest więcej skomplikowana, ale i oni już w zespole dotrzymują kroku.

Ponieważ istniejący zespół rozwinął się już znacznie, nie mogą być doń przyjęci nowi, nieznanzy muzyki amatorzy. Dla tych utworzy się we wrześniu nowy zespół do którego już można się zgłaszać we wtorki i piątki w świetlicy Stowarzyszenia. Gdy się zbierze odpowiednia ilość chętnych, rozpocznie się dla nich oddzielne lekcje na mandolinach, mandolach, gitarach, banjach, bafalajkach i krewnych instrumentach.

Zaznaczyć należy, iż orkiestra mandolinistów jest nadzwyczajną miłą rozrywką dla miłujących muzykę, zaś dla samych grających w tym wypadku jedyną okazją do opanowania i zdobycia techniki instrumentu, co jest niezawodnie pod fachowem i znakomitem kierownictwem p. Kiczyskiego.

— **Koncert orkiestry 27 p. p. w parku na rzecz akademików.** Dziś, w niedzielę, odbędzie się w parku Staszycza koncert znakomitej orkiestry 27 p. p., urządzony staraniem i na rzecz Akademickiego Kola Częstochowian w Poznaniu. Opłata za koncert 50 gr., dla młodzieży — 30 gr. Początek o godz. 3-jej po poł.

Przy sprzyjającej pogodzie piękny koncert niezawodnie zgromadzi w parku tłumną publiczność, która zarazem przyczyni się do wspomnienia organizacji naszej młodzieży akademickiej.

Starac się o dowód osobisty!

Podczas głosowania od wyborcy może być żądany dowód osobisty, celem stwierdzenia, czy rzeczywiście głosuje osoba umieszczona w spisie. Szczególnie ważne jest posiadanie dowodu przy możliwych omyłkach co do dat, imienia lub brzmienia nazwiska. Wobec tego wszyscy wyborcy winni zawnocować starac się o jakiś dowód osobisty, by następnie mógł spełnić obowiązek wyborcy.

— **Powieść „Okupione szczęście” w wydaniu książkowym.** Wobec licznych zapytań, skierowanych do Redakcji, powiadamy ogół czytelników, iż powieść „Okupione szczęście”, drukowana poprzednio w odcinku naszego pisma, wyszła w wydaniu książkowym i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wyświetla wznowione polskie arcydzieło filmowe p. t. „Grzeszna miłość” wg. powieści A. Struga „Pokolenie Marka Świdry”. Jest to bezwzględnie jeden z najlepszych filmów polskich. Dramat zawiera dzieje miłosne dwóch kobiet i dwóch mężczyzn, w akcję są wprowadzone mnóstwo scen atrakcyjnych, jak: emocjonujący wyścig auta z pociągiem, burza i wiatr halny w Tatrach, imponująca bitwa lotnicza, wielki raut, barwne wesela na wsi i t. p.

— **sceny te wypadły wspaniale.** Jadwiga Smosarska gra główną rolę Moniki, partnerem jej jako Marek Świda jest T. Wesolowski, rolę uwodzicielki Izzy odgrywa Z. Batycka, wyróżnia się F. Dominik jako Kuba Świda oraz Jeź Kobusz jako ucieśny parobek. — Na scenie występuje nowozaan gażowany zespół warsz. Artystów

Kino-teatr „Nowy” wystawia wielki dramat sensacyjny p. t. „Widmo Luwru”. Intrygująca zagadka tego dramatu stanowi tajemniczy upiór w muzeum i dziwna sprawa zamordowania dozorczy muzealnego. Błędne podejrzenia, śledstwo detektywów i t. d. stanowią dalsze etapy tego ciekawego dramatu. Film budzi dużą emocję. W rolach głównych Rene Navarre i E. Vautier.

Kino „Uciecha” demonstruje przepiękny, wywierający potężne wrażenie arcyfilm p. t. „Bestja morska”. Jest to wstrząsający dramat marynarza, który w walce z wilyborem postrządnął nogę, wraca jako kaleka, odwraca się odeń narzeczona, a on szaleje z rozpaczy, tula się po morzu, aby wreszcie znaleźć ukojenie. Wspaniale są sceny z polowu wilybory i burzy morskiej. W roli głównej gra mistrzowsko John Barrymore, partnerką jego jest piękna H. Costello. — Nad program komedja.

Kino - teatr „Casino” wyświetla arcydzieło filmowe p. t. „Biały kapitan”. Jest to piękna i z wielkim

ZARZĄD PRZEZOZALNI I TIALNI „JUTY WARTA”
Sp. Akc. w Warszawie.

zawiadamia pp. akcjonariuszów, iż dnia 14 października r. b. o godz. 5 i pół po południu odbędzie się w biurze Zarządu przy ul. Mazowieckiej Nr. 3

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- Wybór przewodniczącego.
- Ugodnienie statutu z nowym prawem o spółkach akcyjnych (Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 39/1928, poz. 383).
- Wolne wnioski.

Rok założenia 1908.
SKŁAD FUTER
Maurycy Kornberg Częstochowa, Al. 6 tel. 259.
poleca na sezon zimowy 1930/31 wszelkiego rodzaju skóry, futra, damskie i męskie. Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie krawiectwa wchodzące. Uwaga: Urzędnicy państwowi i komunalni korzystają ze specjalnego rabatu.

PRANIE ZABAWKA
w specjalnej (taniej) maszynie

Prosimy Panie dla przekazania p. przynterzenie z sobą dwóch brodań białych w środe, dnia 24 IX, o godz. 2 p. p. ul. Dąbrowskiego — Skład 2 p. Mebli — 3928

ARUSZERKA M. K.
udziela porad na miesiąc i na wyjazd. Ul. Piłsudskiego 11, vis a vis dworca kolejowego. — 3934

Garaz - Nowoczesny
dla osobowych, ciężarowych i autobusów. Stanisława 7.

pietyzmem dokonana próberka powieści J. Conrada — Korzeniowski „Ocalenie”. Bohaterami dramatu są: śmiały żeglarz i uroczą kobietą wśród powłok wielce romantycznej intrygi. Dziwny jest ów Tom, który przez miłość dla „białej pani” zapomina o swym obowiązku wdzięczności. Akcja toczy się na wodach malajskich, a niespokojne morze południowe stanowi tu przepiękną tło egzotyczne. Fascynujący urok morza i szereg scen budzi zachwyt swą oryginalnością. Świetnym bohaterem filmu jest Ronald Colman, niezrównany zwłaszcza w końcowych scenach, gdy następuje konflikt uczucia z potężnym głosem przyrody. Śliczna Lili Damita, w roli lady Travers zdobyła się na grę poważną i skupioną, wykazując silne akcenty tragizmu. Również doskonale są artyści egzotyczni w drugoplanowych rolach. — Na scenie zadebiutowało oryginalne trio hawajskie, dwóch mężczyzn i hawajka, popisując się gardłymi i dźwiękami piosenek hawajskich przy wtrące gitar (technika gry nadzwyczajna) oraz narodowym tańcem „hula - hula”. Sukcesy, zwłaszcza wśród płci nadobnej, święci nowy, pełen swady konferencjeur p. H. Rzewuski, znany i Częstochowie amant operetkowy, który z życiem i werwą śpiewa swe piosenki lekkie i sentymentalne. Suteżniwo okłasków za we sołe duety i piosenki zbiera pełna osobistego uroku p. J. Leonowicz z p. Rzewuskim, a ulubiony p. Orliński występuje z monologiem w przebraniu... żydowskiej przekupki

Prace przedwyborcze w Częstochowie.

Zgodnie z kalendarzykiem wyborczym ukończone zostały w ub. piątek prace przy sporządzaniu list wyborców, które dziś już przesłano przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych. Według tych list Częstochowa wraz z nowymi przedmieściami liczy dokładnie 62.331 uprawnionych do głosowania wyborców do Sejmu i 42.407 wyborców do Senatu, Biuro spisu znajduje się w stanie likwidacji, zwolnionych zostaje około 100 czasowo zatrudnionych pracowników.

W nadchodzący poniedziałek wieczorem w sali Rady Miejskiej odbędzie się zebranie przewodniczących i ich zastępców obw. komisji, na którym przewodniczący Okr. Komisji Wyborczej sędzia Nierubliński udzieli instrukcji o trybie postępowania komisji przy rozpatrywaniu spisów wyborczych oraz reklamacji.

— Zawody piłki nożnej. W niedzielę, dnia 21 września o godz. 3 po południu na Boisku Miejskim na Zawodziu zostają rozegrane decydujące zawody mistrzowskie pomiędzy drużynami klasy B. t. j. Klubem Sportowym „Orle” i Klubem żydowskim „Ascola”.

Zawody te zostały wyznaczone powtórnice przez Z. O. P. N. i mają zadecydować, która z tych drużyn utrzyma się w klasie B.

Ze względu na charakter zawodów jak również finałowe zakończenie sezonu tegorocznego — spotkania te będą w sferach sportowych duże zainteresowanie.

— Straże miejskie i gminne. Celem odciążenia policji i uwolnienia jej od obowiązków wchodzących częstokroć w zakres czynności zwykłych woźnych, wia dze administracyjne opracowały projekt przekazania niektórych czynności urzędem bezpośrednio zainteresowanym. Do spraw takich należy m. in. odprowadzanie areztantów do sądu oraz do aresztów, które już dawno przekazano samorządom.

Sprawa ta jednak została tylko zalatwiona teoretycznie, gdyż samorządy dotychczas nie utworzyły odpowiednio wyszkolonej straży, tłumacząc się brakiem kredytów na ten cel. Dlatego policja wbrew zasadom o policji państwowej nadal sprawuje te czynności.

W tym celu Min. spr. w. przystąpiło do zorganizowania straży miejskich i gminnych. Straże te uzbrojone w rewolwery i broń boczna posiadają będą cechy władz policyjnych. Jedyna jest trudność

Il. Aleja Nr. 27. **Teatr „ODEON”** Il. Aleja Nr. 27.

Dziś! Program od soboty 20 września i dni następnych. Dziś!
Najciekawszy film polski, nie mający do równego sobie, tak pod względem treści, gry jak wykonania, p. t.
GRZESZNA MIŁOŚĆ
 Wzruszający dram. miłosny, na tle przeżyć erot. dwóch kobiet i dwóch mężczyzn, według gł. pow. Andrzeja Struga pt. „Polemie Marja Świdzi”.
 W słów. roli kob.: „Królowa Ekranu Polskiego” **JADWIGA SMOSARSKA**
 W roli ily ulubienica Warszawy **ZOFIA BĄTYKA** (Miss Polonia).
 Zespół lotniczych dok. przy łask. wpoludziła I-go Pułku Lotniczego oraz I-go Pułku Art. Przeciwiłotniczej. — Małstwo sensacji: Burza i wiatr halny w Tatrach! Szarypani weryf wysięk samochodu z pociągami! Impozująca bitwa lotnicza! Malownicze wesele na wól Wapiania! Zaut arystokratyczny.

NA SCENIE: Wstępy noworoczne, aut. warsz. teatr. row. pod kier. ZYGOMIRA GOZDOWY-BIENIOWICZA aut. humor. Dziś!
 Dziś! Arcywesela Rewijka w 7-miu obrazach p. t. **Dziś!**
POWRÓT SŁONIANYCH WÓDWOŃ
 1) Szpełczak Fedorówna, Tańsko, Drowski. 2) Tajemnica pokoju Nr. 115 „Skłoch” z udziałem: Mikołowski, Drowski, 3) „Najbardziej Piaszcz” Fedorówna, 4) „Właściciel ceł” Rzeźnik, 5) Drowski, 6) „Wierciaczka” Tańsko, 7) „Palaś i Czaradzi” Dusi Mikołowski, 7) Drowski.
 UWAGA! Przedstawienia rozpoczynać się będą w święta i niedziele o 3-iej w soboty o godz. 4, a w pozostałe dni o godzinie 5 po poł.

Krzesał parter. na I-szy seans, do rozpoczęcia przedstawienia, tylko 1 złoty.

w tej chwili do pokonania a więc brak kredytów, jednakowoż władze administracyjne poczynia pewne oszczędności budżetowe tak, by już w roku przyszłym strażę miejskie i gminne rozpoczęły pełnić swe funkcje. Będzie to wielkim odciążeniem dla policji.

— Czy świadectwo przemyślewa uprawnia do oszustwa? Na ulicy Św. Barbary rozpanoszyła się grupa młodych spryciarzy, nabierających naiwnych pańników i miejscową młodzież na grę „para nie para”, polegającą na tem, że taki osobnik wystawia kilka par karmelek, do których jakoby nie żrzenie podrucza jeszcze jeden karmelek i każe odgadywać: para, czy nie para; jeżeli partner powie: para, to przegrywa i płaci, a powie: niepara, — znów przegrywa i płaci, bo, sprawdzając ilość karmelek, „bankier” już nieco żrzenie znów podrucza karmelek.

Uważamy, że nabycie świadectwa przemyślewa w Urzędzie Skarbowym nie uprawnia bynajmniej do oszukiwania naiwnych graczy i dlatego „przemysłem” owych spryciarzy powinna się zainteresować policja.

— Kontrolerzy drogowi w mundurach.

Inspektorzy i kontrolerzy, którzy z ramienia państwowych władz drogowych wykonywują kontrolę ruchu na szosach i drogach, pełnią służbę w ubraniach cywilnych. Ma to z pewnych względów swoje dobre strony, ale częściej staje się przyczyną żali i zatargów.

Wobec tego postanowiono inspektorów i kontrolerów umundurować. Otrzymają oni mundury barwy brązowej z amarantowymi wypustkami. Czapki kroju angielskiego z amarantowym otokiem. Oznaki stopni służbowych uwidocznione będą gwiazdkami na kołnierzach.

Mundury wprowadzone będą w najbliższych tygodniach.

— **Nocne dyżury aptek.**
 W nocy z dnia 20 na 21 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego i Il-go Aleja Nr. 26, Piotrkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Srostałkiewicza — Nowy Rynek nr. 6 p. Włosińskiego — Kordeckiego nr. 27

Dwa lata więzienia.

za zabójstwo przyjaciela żony.
 W końcu 1929 roku Wiktor Gliwiński mieszkaniec wsi Gidle, powiatu radomskiego, ożenił się z córką Marjaną Chojnicką Stanisławą.

Pod wpływem „miłej teściowej” pożyczki Gliwińskiego było niezgodnie głównie ze względu na to, że Gliwiński stracił pracę i nie zarabiał na utrzymanie rodziny.

W kwietniu rb. Wiktor Gliwiński po przyjeździe z Częstochowy udał się do mieszkania swoich teściów — Chojnickich i wyraził chęć zabrania żony do Częstochowy.

Jednak zbyt wiele okazywała przywiązania do ukochanej córki Marjana Chojnicka nie chciała się na tę propozycję zgodzić, mówiąc, że córka jej potrafi sama zarabiać.

W dwa dni po wyżej opisywanych

wypadkach nieszczęsny małżonek spotkał późnym wieczorem, bo około godz. 9, przy cmentarzu ukocha na swą żonę w towarzystwie Józefa Chojnickiego. Podczas tego nie miłego spotkania zadrorny Gliwiński zwrócił się do Chojnickiego z żądaniem aby zaprzestał chodzić do jego żony. Wiodomie Chojnicki już od dłuższego czasu żył w bliższych stosunkach z żoną Gliwińskiego i czując poparcie swej towarzyszyki stanowczo odmówił słuszenemu żrzeniu żądaniu Gliwińskiego, co wywarło ten skutek, że zdradzany małż w przystępie uniesienia ugodził Chojnickiego nożem w pierś. Cios był tak silny i pewny, spowodował natychmiastową śmierć amanta. Po wypadku Gliwiński oddał się w ręce władz sprawiedliwości i stanął w dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie.

Przeprowadzona rozprawa potwierdziła w zupełności oskarżenie Urzędu Prokuratorskiego, wynikiem czego Sąd ogłosił wyrok skazujący ofiarę zdrady małżeńskiej na dwa lata więzienia z zaliczeniem na poczet tej kary tymczasowego zaareztowania od dnia 11 kwietnia 1930 roku.

— **Obaj leżą.** W ub. piątek o godz. 8 m. 30 wiecz. na ulicy Mirowskiej pomiędzy pijanymi Stefanem Grojcem, lat 37 (Mirowska 28) a Antonim Nawrotem, lat 45 (Złota 115) wywiąła bójka, przy czem obaj zadali sobie uszkodzenia ciała, obaj też razem przebywają na kuracji w szpitalu. Dochodzenie w toku.

— **Schwytana za rączkę.** Stanior Władysława (Polna 9) zameldowała policji, że na Nowym Rynku nieznaną kobietą usiłowała skraść się z portfela 15 zł. została jednak schwytana za rękę. Sprawczynią jest Orlik Helena, bez miejsc zamieszkania, którą zatrzymano.

— **Zebrali kapuszcę z cudzego pola.** Franciszek Kopsiński (Olsztyńska 62) zameldował policji, że

z pola przy ul. Koszarowej skradziono mu 50 kop kapusty, wart. 200 zł. Ustalono, że kradzieży dokonał: Stuchniak Tadeusz (Cmentarna 22), Ciepelski Antoni (Warszawska 112), Muskałski Andrzej (Nadrzędziana 88) i inni. Dochodzenie w toku.

— **W nowych pantoflach pomaszerowała do aresztu.** Sabina Gładysz, zam. w Rakowie przy ul. Kolejowej nr. 1 zameldowała policji, że w Rakowie w czasie handlu ze straganu skradziono jej 40 zł. Ustalono, że kradzieży tej dokonał Wachowicz Zofia, bez stałego miejsca zamieszkania, która za skradzione pieniądze zdążyła już kupić sobie bieliznę i pantofle. Wachowicz została zatrzymana.

— **Dziwna kradzież.** Panta Marta (św. Barbary 6) zameldowała policji, że Guznowski Stanisław (Handlowa) i Kotala (Kłobucko) skradli jej z aparatu fotograficznego obiektyw, wart. 50 zł. Dochodzenie w toku.

— **Na „gape”.** Za jazdę pociągiem bez biletu policja spisała do nieniesienia na Sławutę Mariana (ul. Bór nr. 17).

Ostatnie wiadomości

PREZYDENT HINDENBURG POWRÓCIŁ DO BERLINA.
 Berlin, 20.9. — Po ukończeniu wielkich manewrów Reichswehry prezydent Hindenburg powrócił wczoraj do Berlina.

WALKA Z PROHIBICJĄ.
 New Jork, 20.9. — Wczoraj, gdy do browaru Elisabeth w New Jersey przybyło 6-ciu agentów prohibicyjnych, zostali oni nagle zaatakowani i rozbrojeni przez 12 nastupników. W chwili potem przybył do browaru oficer straży prohibicyjnej i zaczął strzelać. Natychmiast jednak padł trupem, ugodzony 8 kulami. Napastnicy zbiegli samochodami.

ZAMACH NA POCIĄG 15-LETNIEGO CHŁOPCA.
 Katowice, 20.9. — 15-letni Paweł Mateja podłożył pod przechoźdzący w Siemianowicach pociąg towarowy t. zw. wykołajarkę, wskutek czego wykołaja się w głąbka parowozu. Ofiar w ludziach nie było. Młodociany przestępca został aresztowany.

2 WYROKI KARY ŚMIERCI.
 Stanisławów, 20.9. — Sąd przysięgłych skazał na karę śmierci przez powieszenie Antoniego Hornymna za zamordowanie Oleksynowej, którą wciągnął do wody i zanurzył w jej głowę, zadusił.

Kraków, 20.9. — Wczoraj odbył się proces przeciw Karczmarczykowi i Gowowej, oskarżonych o zbrodnię wielokrotnego morderstwa i napad handycy na pleban. Sąd skazał Karczmarczyka na karę śmierci przez powieszenie, Gowowa zaś została uniewinniona.

OFIARY.
 Na Polski Czerwony Krzyż
 Wł. Wieszczak — zł. 2.—
 Bronisław Turak — zł. 10.—

ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 2419.
 ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 7218.
 POTRZEBNY współnik z analizą kapitałową, do dobra promującego interesu. Oferty w skrzynce „Gośćca” 3945

SPRZEDAM w Rędzinach 5 mór do dobrej ceny. Wiadomość: przy zsoła. Wiadomość: Zawodzie, Bosciana 13 u gospodarza. 204

POTRZEBNY współnik z niedużym kapitałem do interesu konkurencyjnego, oraz wojazer. Oferty do sklepu „Gośćca” pod „Nowoté”. 205

PIES łachuchowy rasy wilczar do sprzedania. Wiadomość: Bittner, Ost. Groz, Zródlana 31. 3948

DNIA 12. IX. 1930 r. dałem upowiadanie Stanisławowi Sukienkowi (syn Teodora), celem złożenia go u adwokata. — Ponieważ Teodor nie został przez niego złożony, przeto upowiadanie to, unieważniam. Ludwik Sukienik. 3947

RADJOOBIORNIK 2-lampowy do sprzedania tanio. Wiadomość: Bittner, Ost. Groz, Zródlana 31. 3949

MAGLE do nabycia amerykańskiej konstrukcji, na raty i za gotówkę. Stodola Nr. 24. 2333

DOM z cegły pokój z kuchnią do sprzedania za 3.000 zł. Łagiewka, Stary L. siniec. 2336

2 LOKALE 3-pokojowe z wazalkami wygodami do wynajęcia. Jasmogórska 37. 2337

MAM na sprzedaż większą ilość kapusty po cenach niższych od rynkowych. Dla biednych specjalnie dogodny warunek. Informacja w ogrozie przy ul. Koszarowej, względnie u p. Malczewskiego, ul. Krótka Nr. 14. 2334

POTRZEBNA inteligentna ekspedientka i kawiarka. Zgłoszenia: Kościuszki 19-a, Weber. 2335

ZGINĘŁA książka Kasy Chorych wyd. na imię Marja Harszadzka.

Własny dach — własny ogródek
 można mieć kupując
Place na spłaty dogodne
 na Lisieńcu w najzdrowszej dzielnicy miasta. Oraz domy 1, 2, 3, i 8-pokoi do sprzedania Lisieñec L. **ZEBROWSKI.**

Firma „HYGIENA”
 ul-go Aleja 29.
 Zawiadanie, że nadeszły najnowsze trykotáže i modele wie-deńskie oraz pończochy wszelkiego rodzaju jedwabne i wełniane po cenach konkurencyjnych.
Obejrzenie nie obowiązuje do Kupna.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientele, że fabryka nasza
Wytwórnia Trykotaży „RUNO”
 mieści się obecnie przy ulicy Panny Marji 18 i tamże otworzyliśmy dla wypody
 Sz. Klienteli SKLEP naszych wyrobów.
 Sklep nasz zaopatrzony jest w bogaty wybór trykotaży, jak: pulawory, kamizelki męskie, Kostjumy, ubranka dziecinne, reformy damskie i t. p.
 Jednocześnie komunikujemy, że prowadzimy sprzedaż **kapeluszy Częstochowskiej Fabryki Kapeluszy S.A.,** znanej marki „Lion” w cenie od 6 do 16 złotych.
 Nadto posiadamy duży wybór obustek i bielizny trykotowej damskiej i męskiej — łódzkiej fabryki.
Ceny ściśle fabryczne!
 Z poważaniem
Wytwórnia Trykotaży „Runo”
 Częstochowa, Panny Marji 18.

A jednak... jest najtańsze
obuwie! Delika i najtrwalsze.
 Prosimy obejrzyć nasz skład zaopatrzony w wykwintne obuwie damskie, męskie i dziecinne po cenach bajecznie niskich.
 KILKA PRZYKŁADÓW:
 LAKIERKI DAMSKIE — 24.50
 — z ZAMSZEM — 27.50
 MĘSKIE BRONŻ. MODNE FASONY — 29.50
 PRUNELKI — 13.90 i t. p.
F. PRAPORT
 ALEJA Nr. 8.

Por. KAZIMIERZ ROWIŃSKI tenor chóru Jasnogórskiego zdobywca 1-iej nagrody na Konkursie Śpiewaczym zorganizowanym przez Komitet Rodzicielski przy Państwowym Gimnazjum Męskim im. H. Stenkiwicza w Częstochowie, wyjechał w dniu 16 IX - 30 r. zagranicę (Włochy) celem dalszego kształcenia się.

Śczęść Mu Boże na pięknej i cieżkiej drodze.

Rodzina i grono znajomych. Częstochowa, dn. 19 IX - 30 r.

Do młodzieży katolickiej.

Odezwą do druhów IV S. M. P. Gotów! To hasło młodzieży rozlega się obecnie ze wzmocnioną siłą, gdyż z początkiem jesieni zaczął się nowy okres wyjątkowej pracy stowarzyszeniowej. Długie, a coraz chłodniejsze wieczory usposabiają szczególnie do pracy, a do zrobienia jest dużo, bardzo dużo. Trzeba odwieść swój łok, który też go odwieść także potrzebuje, i zająć go obmyśleniem, jakiego rodzaju przedstawięcia, jakie w najbliższych miesiącach należy urządzić, trzeba przede wszystkim spotęgować karność organizacyjną, przeliczyć waleś szeregi, wzmocnić nowymi członkami i pilnie dbać o to, by na ogólnych zebraniach wszystkie miejsca były zajęte.

Młodzieży polska, katolicka! Nie dajmy się uprzędkić wrogom, którzy zreszają się tajemnie i mimo przeciwności zwartem siłami z uporem biją w podwaliny naszego państwa, w by w grzyznie nam. Nie dajmy się, nie dajmy się, nie dajmy się! Nie dajmy złym wpływom kaździ dusz naszych, młodzieży! Niech przez szereg młodzieży przeleci niby grzmot potężny młodzieńcze hasło: „Gotów! Gotów do pracy w Stowarzyszeniu Młodzieży. Gotów do walki o hart młodzieńskich serc i lepsze jutro ojczyzny.

Gotów, Druhowie IV Stowarzyszenia przy katedrze Gotów na ogólne zebranie, które odbędzie się w te niedziele t. 21.9 o g. 4 we własnym lokalu. Niech żadnego nie zabraknie, niech każdy stanie na swym postawieniu, niech wszyscy zjedną. Wspólnym wysiłkiem młodzieńskich ramiom pnieć koło pracy potocznej się blaskawiczej naprężd, nawet pod strumą góre.

Gdy inna sekcje w IV S. M. P. przelało zarmy, sekcja muzyczna działa bez przerwy pod czujną opieką p. Bedkowskiego. Rozszerza nawet swoją działalność, gdyż od września zaczęła ćwiczyć druga seria kompletu mandolinistów i do lekcyj muzyki przystąpiło od razu dwudziestu kilku młodzieńców.

Zapał przewzięwy wiele i dokona wiele, a którzy wzięwają w doborach pozycyonalnych i szlachetnej pracy stowarzyszeniowej, hógosławiać będą w późniejszych latach żywoty wspaniałe i ofiarna prace tych, którzy zapali młodych serc kierowali ku świetlanym regionom ideału.

Gotów, Druhowie St. K.

ZARZĄD.

Z pobytu

pielgrzymki powstańców uchodźców śląskich w Częstochowie. Zgodnie z naszą zapowiedzią przybyła do Częstochowy na uroczystość Narodzenia Najsw. Marii Panny pielgrzymka powstańców uchodźców z pow. Gliwicko-Toposkiego pod kierownictwem kapłana - powstańca ks. Drewniaka. Pielgrzymka, licząca 1240 ludzi, powitało dwóch Ojców Paulinów, a w kaplicy na Jasnej Górze przemówił O. Pius Przeździecki.

Wzruszająca była uroczystość składania na grobach powstańców śl. na cmentarzu św. Rocha 10-ciu wieńców, przywiezionych z różnych miejscowości śląskich, a w tej liczbie 2 wieńców z kwiatów, pochodzących z ziemi śląskiej z kordonu niemieckiego. W czasie składania wieńców na grobach poległych powstańców przemawiali: proboszcz parafii św. Rocha ks. prałat Waszkiewicz, a następnie ks. Drewniak. W imieniu Federacji Polsk. Zw. Obr. Ojczyzny przemówił przez powstańców z Częstochowy p. Porado, który, wskazując na groby, razem poległych częstochowian i ślązaków, stwierdził, że członkowie Federacji jak jeden mąż są gotowi stanąć w obronę naszych zagrożonych ziem zachodnich. Orkiestra powstańców odegrała hymn narodowy, a obec-

ni, składając przysięgę, odpiewali „Rotę”.

Na drugi dzień pożegnał pielgrzymów tułaczy O. Pius, który wobec niezliczonych tysięcy patników oświadczył, że z pośród przybyłych w tym dniu 250 kompanii najmilszą sercu Jasnej Góry jest pielgrzymka powstańców, którzy przed 9 laty pozabawieni zostali swych ognisk rodzinnych, a mimo to przychodzą do stóp Marii Częstochowskiej ślubować dalszą niezłomną miłość dla wiary i Ojczyzny. Ks. Drewniak z ikaniem podziękował Ojcom Paulinom i ludności Częstochowy za okazaną serdeczność, a prezes powstańców uchodźców p. Jacek odczytał rezolucję, protestującą przeciw zakusom niemieckim i wykazującą, że ludność jego powiatów oddała w czasie plebiscytu 95 proc. głosów na rzecz Polski, a jednak powiaty te znajdują się po stronie niemieckiej. Rezolucję postanowiono przesłać do władz polskich.

Po odprawieniu przez ks. Drewniaka nieszporów w Katedrze Św. Rodziny i po dokonaniu zdjęć fotograficznych pielgrzymka odjechała na Śląsk.

Związek Powstańców Śląskich w Częstochowie wyraża serdeczne podziękowania Redakcji „Gościa Częstochowskiego”, Magistratowi m. Częstochowy za wypożyczenie 2 kuchni polowych, z których tutaj. Związek wydał przeszło 2 tysiące obiadów dla miłych gości śląskich.

Zarząd Powiatowy. Zw. Powstańców Śl. w Częstochowie.

Z KRAJU

(-) Zamknięcie kopalń soli potasowej w Kaluszu. Jak donoszą z Kalusza, zarząd „Towarzystwa eksploatacji soli potasowych” wypowiedział z dniem 20 września pracę wszystkim robotnikom w liczbie ponad 1.000 osób. Jako powód podaje firma kryzys gospodarczy i brak rynku zbytu dla produkcji. Zamknięcie kopalni w Kaluszu, a nie jest wykluczone, że i w Stebnieku, grozi zupełną likwidację przemysłu potasowego w Polsce.

(-) Kolja z pereł za 1.000.000 zł. odrzućca na kraju. Wielką sensację na giełdzie brylantowej i w sterach jubilerskich wywołała w tych dniach w Warszawie wspaniała kolja z pereł - wartości 1.000.000 zł., zaofiarowana do sprzedaży przez hr. P., któremu „gwaltam potrzeba było pieniędzy”. Ponieważ warszawscy kupcy i jubilerzy okazali się za biedni do nabycia tak cennych klejnotów, skomunikowali się z kolegami - paryskimi, w imieniu których przybył samolotem przedstawiciel Domu handlowego „George Gorcelet”, który dobił targu i kolję zabrał ze sobą samolotem nad Sekwanę.

Niesamowity łabrodz śmierci

po zamordowaniu policjanta. Z Kielc donoszą: Przed paru miesiącami na jednym z przedmieści w Działoszycach w Kielcach zamordowano policjanta s.p. Kopczyńskiego. Powracający z nocnego obchodu Kopczyński natknął się na dwóch podejrzanych osobników, noszących na plecach naladowane worki. Na wezwanie zatrzymania się osobnicy ci wyciągnęli z kieszeni rewolwer i dali do policjanta kilka strzałów. Ugodzony niemi Kopczyński padł na ziemię. Wówczas jeden ze sprawców podszedł bliżej i widząc, że policjant daje jeszcze znaki życia, przyłożył mu lufę rewolweru do oka i wypalił. Oczywiście strzał ten był śmiertelny. Zarządony przez policję pościg w kilka dni dął pomysłne rezultaty. W ręce policji wpadli mordercy, którymi okazali się kilkakrotnie karani za kradzieże mieszkający Działoszyc Słowik i Woźniak. Zbrodniarzy okuto w kajdany i osadzono w więzieniu kieleckim.

Wręcz niezwykły jest spłot wydarzeń, dotyczący śmierci policjanta z Kopczyńskiego, jak gdyby wydarzył się jakiś sensacyjny film.

W dwa dni po osadzeniu zbrodniarzy w więzieniu, jeden z nich Słowik powiesił się. Przybyli na pogrzeb policjanta z ramienia władz podkomisarz Kryza zabił się na pogrzebie, wskutek czego w dwa dni potem zmarł. Ojciec Kry-

Teatr „NOWOSĆ” w czwartek 16 września 1 dni następnych. Scena i ekran! Ceny miejsc: Do rezerwyca 9000, Hrezo part. I 200, na pozostałe rezerwa 1200, Ost. swana o 9,30 w.

Właściciele! Pracownicy „DORIS” poleca OSTATNIE PARYSKIE MODELE. Częstochowa, Kopernika 2 (daw. Żelazna) tel. 5.

hajwiękzej przeob polskiej kinematografii! TREDEWATA (Piesń miłosć) Współczesny dramat satynowy w 12 aktach według słynnej powieści Balzac Katalca. Na scenie! Program Nr. 6. No scenie! Ostatnie przeob teatrów „Morskie Oko” i „Qui Pro Quo” w Warszawie. Gwieźdliwi humor i weselości w 10 obrazach. Codziennie Daning.

Właściciele! Pracownicy „DORIS” poleca OSTATNIE PARYSKIE MODELE. Częstochowa, Kopernika 2 (daw. Żelazna) tel. 5.

KAFLE Kwadraty, Majołkowe, berlińskie, Płecyki, Kuchienki przenośne, Posadzke kamienkowa, Płytki ściennne i wszelkie dodatki wchodzące w zakres Robot Zdrąskich poleca: B. BUCHMAN Częstochowa, II Aleja 26. Wielki wybór! Ceny fabryczne! Sprzedaż na dogodnych warunkach.

CUKIERNIA A. BŁASZCZYŃSKI w Częstochowie ul. Panny Marii 13, tel. 276. Urządza w gruntownie odnowionym lokalu w dniu 21 Września r. b. t. j. w niedziele o godz. 5 po poł. 1-szy PODWIECZOREK MUZYCZNY (KWARTET) Na otwarcie sezonu zimowego. Poleca również swoje znane drobnoci WYROBY CUKIERNICZE oraz BILLARDY w gruntownie odnowionej sali. 2313

POPOŁUDNIOWE KURSY artystyczno-dekoracyjne: rysunek, malarstwo, kilimy, złotolite tkaniny, perłkie dywany, pod kierunkiem prof. szkół średnich W. BIELICKIEJ. Informacja udziela oraz przyjmują zapisy kancelaria kursów od godz. 3-7 Kościuski 9 m. 2 tel. 186.

Kierownictwo Kursów dla dorosłych w zakresie 7 m. Szkoły Powszechnej w Częstochowie, przy ul. Kościuski 9 m. 2, tel. 186. Przyjmują zgłoszenia na kursy miejskie i dzienne, codziennie od 6 do 8 wiecz. W SZKOLE POWSZECHNEJ ul. Aleja 5, do dnia 21 września włącznie. Warunki przyjęcia - nadszłać się do siedziby Szkoły Powszechnej. KIEROWNICTWO. 2345

PRZEMYSŁOWIEC WARSZAWIANIN pragnie poznać Częstochowiankę sympatyczną z pewnym kapitałem w celu powiększenia dobrze prosperującego interesu. Łaskawe oferty proszący kierować do: Maria Szudek, Warszawa, ul. Lwowska Nr. 10.

POROCZOY (również dziecięce), reformy, akceptacji, oraz fartuchy szkolne w wielkim wyborze, po cenach przystępnych poleca J. Ofman, Aleja 1 „Bazar” w podwórzu.

STANCA dla uczniów lub czerwiec. - Wieluska 28 m. 6, Michałowska, 2317 SPRZEDAŃ sklep sportowy wraz z mieszkaniem składającym się z jednego pokoju i kuchni. Wiadomość: Częstochowa, ul. Ka Kordeckiego Nr. 13, Wiktor Wajnaniak. 3416

NAJTAŃSZE otomany, otomanki, kosztelki, tapczany oraz wszelkie roboty w zakresie tapicerstwa wykonywa E. Burjan Aleja 19 dawniej Przemysłowa 7. Solidny kredyt. 3416 DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią. Wiadomość: Muznerowska, Ost. Grosz, ulica Bor Nr. 32. 2319

Zawiadamianie ze Świętopełkowe 7 p. a. p. w b. roku odbędzie się w dn. 5 października b. r. Dowódca pułku KAPCIUK ppk. dypl.

Szkoła tańców Bal. Parnasowa i Aleja 9. Przyjmują zapisy na kurs I, II i III oraz komplety tańców najmłodniejszych, codziennie od 7-9 wiecz. w kancelarii szkoły. Lekcje praktyczne w niedziele i święta od 7 wiecz.

Skład instrumentów muzycznych i zabawek Jakob Mass I Aleja 7. Telef. 330. Poleca w wielkim wyborze aparaty „Odeon” i inne. Ceny aparatów i płyt zniżone!! NOWE PŁYTY: Nasza jest noc. Mały gigolo. Już nigdy, „Pogania” i t. p. Warunki dogodne. Repercerje n. miejscu.

Skład instrumentów muzycznych i zabawek Jakob Mass I Aleja 7. Telef. 330. Poleca w wielkim wyborze aparaty „Odeon” i inne. Ceny aparatów i płyt zniżone!! NOWE PŁYTY: Nasza jest noc. Mały gigolo. Już nigdy, „Pogania” i t. p. Warunki dogodne. Repercerje n. miejscu.

KURSY GIMNAZJALNE przyjmują zapisy kandydatów (ek) Przystępowanie się na świad. c. w o z 3-4, 5-6 kl. gimnazjum, do matury, szkół technicznych i t. d. Dla pp. wojskowych i urzędników państwowych ulgi. Nauka w godz. wieczornych. Kancelaria została przeniesiona 204 na ul. Dąbrowskiego 3, prawa ulicy, i plebro i jest czynna od godz. 6-7 wiecz. Tamże KURSY JEZYKOWE (niemieckiego, francuskiego).

OGŁOSZENIE. Nr. E. 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2209/30 Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSKE, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 1 października 1930 roku od godziny 10-jej z rana w Złochowicach, gm. Opatów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Ka. Jakóba Kwinczińskiego, a mianowicie: 182 metr. żyła w ziarnie, ocenionej na zł. 3670, które może być sprzedane po cenie zniżonej. Dnia 23-go sierpnia 1930 roku.

Nr. E. 3274, 3275, 3276/30. Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, rewiru III-go powiatu Częstochowskiego J. KOSSKE, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 1 października 1930 roku od godziny 10-jej z rana w Posadowce, gm. Opatów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Bojarskiego, a mianowicie: 2 siewników, torfarki, konia i czterokonnego kieratu dużego, brzoški, sani, bierka i radjoaparatu, ocenionych na zł. 2800, które mogą być sprzedane po cenie zniżonej. Dnia 30-go sierpnia 1930 roku. Komornik Sądowy J. Kossek.

DOKTOR TADEUSZ BILUCHOWSKI z Kłobucka przenosił się do Częstochowy, ordynuje od 4 do 6 po poł. ul. Cienna Nr. 50 tel. 220.

SPOŁNIKA, inteligentnego 8 z gotówką od 15 tys. zł. poszukuje do powiększenia fabryki artykułu codziennego potrzeby. Konieczna współpraca. Oferty sub. „Przemysł” do skitego „Gościa”

Dentysta GELBARD powrócił II aleja 18.

OGROD 2-morgowy owocowo-warzwy wraz z mieszkaniem do wydzierżawienia od zaraz. Wiadomość: Kordeckiego 19, gospodarz. 2316

PARCELE BUDOWLANE przy ulicy Ciemnej i Myśliwskiej sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach Solawa Cienna 90 WYDZIERŻAWIE sklep, pokój z kuchnią i 2 morgi ziemi. Wyczerpy Górne, Połac. Cena przystępna. 3812

AUTOBUS w dobrym stanie, na chłodzie, marki Chevrolet, 3 biegowy, sprzedam. Wid.: Krzepice, Bielas, lub na stacji autobusowej. 3906

DO SPRZEDAŃA maszyna Singera gabiniowa, mało używana. Ostatni Grosz, ul. Błażowa 23. 3909

POTRZEBNY czeladnik szewski. Wied i gmina Państwa 23. 3911

POTRZEBNY chłopiec z ukończoną szkołą powszechną do praktyki fryzjerskiej danieckiego. Zgłoszenia do firmy: „Zrzeszenie”, Kościuski Nr. 20. 3913

MIESZKANIE, sklep do odstąpienia, dofinansowania od zaraz. Wiadomość: telefon Nr. 323 od 10-jej do 3-jej. 3914

DO SPRZEDAŃA zaraz 3 parcele przy ul. Jasnogórskiej 38-a, parcela narożna przy ulicy Ciemnej własność sukcesorów Malinowskich, hipoteka czysta. Wiadomość: Goszewiatki, Piotrkowska 3, 3919

SPRZĘDAJE gardyobry, kredensy, łóżka, szafy, bieliznarki - solidnej roboty. Zakład Stolarski, Wydyława 34. 2824

AKUSZERKA Helena Suryn z długoletnią praktyką udziela porad, przyjmując zamówienia na miejscu i na wyjazd. Niezamierzony ustępstwo. Focha 48 (dawa Zielona). 2832

DO SPRZEDAŃA sklep bez towaru i urządzenie. Narutowicza 92. 2332

MIESZKANIE 6-pokojowe z wydatkami ewentualnie 3 pokoje bez wygód do wynajęcia zaraz w domu Aleja 53. Wiadomość u dozorcę. 2901

PLAC do sprzania przy ul. Kilińskiego 60. Wiadomość: Jasnogórka 16. 3927

ZGUBIONO książkę wojskowa i kartę mob. wydana przez PKU w Radomsku na imię Zygmunt Rachwałski. 3925

POSZUKUJE 2-ch pokoi z umeblowaniem. Otwarty w sklepie „Gośćca” sub. 2”. 3926

POTRZEBNA paniąka do bufetu i chłopiec do szatni. Zgłosić się Klub Szachistów, Kościuski 20 między godz. 2-4 po południu. 3923

ZGUBIONO książkę Kasy Chorobych wyd. na imię Stanisław Spalik. 3924

LOKAL w śródmieściu nadający się na fabryczkę lub skład do wynajęcia. Wiadomość: Aleja 39 u gospodarza. 3927

DO SPRZEDAŃA dom przy ul. Parkietki 60. Wiadomość na miejscu. 3921

POTRZEBNY podręczny szewski Rynek Wileński 7. 3917

SPRZEDAŃ psa wilka rasowego 7-miesięcznego. Zawodzie, Henryka 15. 3915

Od piątku 19 wrz. r. d. **KINO-Teatr „CASINO”** i dni następnego **KINO i REWIA!** Na Ekranie! **KINO i REWIA!**

Wielki Film ze złotej Serji „United Artists”
Dawno niewidziane największe Gwiazdy na Ekranie: **LILI DAMITA** oraz **RONALD C. LYNAM** w potężnym filmie p. t.

BIAŁY KAPITAN

Wzruszający dramat według powieści „Ocalenie” Józefa Conrada. Korzeniowski. Rzecz dzieje się w archipelagu Wysp Malajskich. Bogata Wystawa! Cudowna gra i reżyserja!!!

Sensacja! NA SCENIE Atrakcyjna!
Pierwszy raz w Częstochowie
ORYGINALNE TRIO HAWAJSKIE
WITH MISS MILLISSA
z „Alhambra” i „Coliseum” w Londynie.

Oryginalne tańce i śpiew przy gitarach hawajskich oraz nowo-zaangażowany zespół artystów Henryk Rzewuski, Janina Leonowicz, Bolesław Orliński, Halicki w świetnym przebrzydym pełnym śmiechu tańca i śpiewów programie.

Pomimo drugiego programu ceny nie są niepodobną. — Pocz. Przedstawień w dni powszednie o 5 pp. w sobotę o godz. 4 w niedzielę o godz. 3 ej. **Out. sena punkt o 9,30 wiecz.** — W sobotę i niedzielę kasa czynna na godzinę przed rozpoczęciem przedstawienia. — Dla młodzieży dozwolony.

Tajemnica kopalni złota.

Szaleniec narzędziem w ręku pięknej kobiety.

W San Franciscu rozpoczyna się obecnie proces, którego okoliczności swą fantastyczną sensacyjnością przewyższają niedawne romansy czy film kryminalny.

Oto jak wyglądała owa niezwykła historia.

Niedaleko miasta Taos w Nowym Meksyku znajdowała się kopalnia złota „Esperanza”.

Kopalnia ta, dziś już wyzerpana, przed dwoma jeszcze laty była źródłem poważnych dochodów dla jej właścicieli. Należała ona do paru starych ludzi o bardzo bogatej przeszłości.

Jeden z nich, Anglik siedemdziesięcioletni Artur Rockfort Man był mieszkał o kilometr od kopalni w samotnej chatce, za całe towarzysztwo mając psa wilka.

W grudniu 1927 r. Manby nagle zniknął.

Sąsiedzi, którzy nie widzieli go od dłuższego czasu, zawiadomili azerjy i ten, wyłamawszy drzwi chaty i zastrzelwszy psa, który nie pozwalał wkrócić policjantom wszedł do wnętrza.

W hamaku znaleziono ciało Manby'ego przeszyte wielokrotnymi kulami rewolwerowymi, pozbawione głowy.

Głowę znaleziono w worku pod stołem kuchennym.

Upłynęło pół roku, a policja wciąż nie natrafiła na ślad zbrodniarza, gdy okolica wstrząsnęła wieścią o nowej zbrodni.

Dwuletni znaleźli w lesie zwłoki Williama Wilkina, drugiego współwłaściciela kopalni. Zwłoki wyglądały identycznie, jak ciało Manby'ego: przeszyte były paroma kulami, a głowa odcięta od tułowia leżała opodal.

W ciągu najbliższych tygodnia zamordowano w identyczny sposób trzech jeszcze współników kopalni „Esperanza”.

Gdy policja była wciąż bezsilna, zajął się ta sprawa mieszkający w Londynie brat Manby'ego, major armji brytyjsko-hinduskiej i za pośrednictwem konsula angielskiego w Calverton zwrócił się do słynnego detektywa nowojorskiego, Louisa Marshalla, by wysłalił ponurą zagadkę zbrodni, popełnionej na pięciu ludziach.

Detektyw zabrał się do pracy. Pierwszy fakt, który stwierdził był ten, że szósty współnik pięciu zamordowanych, niejaki Tomasz Fergusson, zniknął od dłuższego czasu z okolicy.

Detektyw zajął się bliżej jego osobą. Fergusson uchodził za idjo tę, mieszkał z przybraną córką, Consuelą Juanita Perara, meksykanką cudnej urody.

Consuela była sekretarką zamordowanego Manby'ego, mogła więc dostarczyć pewnych szczegółów.

Ale cóż, kiedy Consuela również zniknęła z okolicy.

Detektyw niezmordowanie poszukiwał Fergussona i Consueli. Wreszcie w jednym z zakładów dla umysłowo chorych kolo Santa Fe lekarz oświadczył, że ma wśród pacjentów jednego, który może być Fergussonem, gdyż bez przerwy o-

powiada o obciętych głowach.

Był to istotnie Fergusson. W podszewce ubrania jego znalazł detektyw zaszyte listy, które wyjaśniły straszną tajemnicę.

Obłąkany starzec, za namową pięknej Consueli zamordował swych współników, by zostać jedynym właścicielem kopalni złota.

Wkrótce po wycizie detektywa Fergusson zmarł.

Bez trudu już odnaleziono w jednym z luksusowych hoteli Los Angeles — Consuelę.

Ona to będzie odpowiadała przed sądem w San Francisco za swój istic szatański pomysł.

Kronika handlowa

— Nad czem obradować będzie Kongres Targów Międzynarodowych w Poznaniu. Jednym z głównych celów zbliżającego się w październiku Kongresu Związku Międzynarodowych Targów, który jak wiadomo będzie w Poznaniu, jest przygotowanie całości materiału na paryski Kongres, na którym którym ma być definitywnie rozstrzygnięta sprawa reglamentacji Targów Międzynarodowych. Pod tym też kątem ułożony jest program obrad. Zasadnicze referaty wygłosi przedstawiciel Polski w zarządzie Związku Międzynarodowych Targów, Dyr. Prof. Ropp. W splocie zagadnień jakie będzie miał do rozwiązania Kongres Poznański, na czoło wysuwają się sprawy: typu Targów: eksportowych i importowych oraz stosunek przemysłu amerykańskiego do Targów Europejskich.

— Skutki bojkotu towarów niemieckich. — Holenderski związek mleczarski ogłosił bojkot towarów niemieckich w odpowiedzi na podwyższenie przez Niemcy cła w sposób uniemożliwiający Holandiję eksport wielu artykułów, w tem głównie masła. Wobec sytuacji, jaka się wytworzyła wskutek tego, związek holenderski gotów jest poprzeć całkowicie import z Polski różnego rodzaju artykułów, sprzedawanych dotychczas z Niemiec, m. in. drzewa, żelaza, soli, węgla, szkła laboratoryjnego i t. p.

— W sprawie wymiaru podatku dochodowego. W związku z akcją wymiarowa podatku dochodowego na r. 1930 Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu wniosła obszerny memoriał do Ministerstwa Skarbu, zwracając uwagę na konieczność usunięcia długiego szeregu błędów i niedomagań, które w praktyce wymiarowej się ujaw-

niają, a które dalyby się usunąć w granicach obowiązujących przepisów ustawy o podatku dochodowym bez konieczności zmieniania tej ustawy. Zarządzenia Ministerstwa w tym kierunku zapobiegłyby wymiarowej przez władze wyznaczonej niewłaściwemu rozszerzaniu pojęcia „dochodu” z ujmą dla zasad materialnych, ujętych w przepisach powołanej wyżej ustawy, oraz wytworzyłyby jednolite podstawy dla właściwej interpretacji jej przepisów.

— „Szmugiel” reglamentacyjny w przywozie z Gdańska. Ponieważ przy interpretacji umowy polsko-gdańskiej nasuwały się wątpliwości co do traktowania przywozu towarów reglamentowanych z Gdańska na obszar Rzeczypospolitej Polskiej, oddało Ministerstwo Sprawiedliwości sprawę do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Sąd Najwyższy orzekł, że przyzwołt bez zezwolenia stanowi przestępstwo z art. 47 ustawy karnej skarbowej; bez względu na okoliczności, czy dane towary pod względem fizycznym należą do rodzaju, dla których ustanowione jest cło. Orzeczenie to daje podstawę do ściągania przestępstw, których według opinii szer przemysłowohandlowych Zachodniej Polski dopuszczają się kupcy gdańscy, korzystający ze zbyt wysokich kontyngentów przywozowych, a sprzedający na obszarze Polski na szkodo handlu polskiego towaru, uzyskane rzekomo dla własnych potrzeb w. m. Gdańska.

— Sprawa kredytów dla przemysłu ceramicznego. Wspólna delegacja związków ceramicznych otrzymała ze strony Banku Gospodarstwa Krajowego oświadczenie, że wnioski o dalsze przedłużenie płatności kredytów ceglanych, zaciągniętych w r. 1928, nie mogą być generalnie traktowane. Natomiast w niektórych indywidualnych wypadkach, w których istnieje dostateczna gwarancja, jest możliwe uwzględnienie. Wspólna delegacja wystąpiła też o przyznanie nowego kredytu w kwocie 3.000.000 zł. i zaliczenie interesantom ewentualnych zaległości na poczet nowego kredytu. Wniosek ten nie znalazł jednak uwzględnienia w Banku Gospodarstwa Krajowego.

— O podniesieniu konsumpcji cukru. Wobec trudności, jakie napotyka nasz eksport cukru na rynki zagraniczne, szczególnej wagi nabiera sprawa pojemności naszego rynku wewnętrznego. Jak wiadomo, spożycie cukru w Polsce jest bardzo małe i może w związku z podnoszeniem się stopy życiowej szeroki mas ludności być znacznie podniesione. Dla osiągnięcia tego celu ostatnia konferencja w ministerstwie rolnictwa zalecała kontynuować podjętą akcję propagandy spożycia cukru, zwiększyć spożycie cukru w armji, w więzieniach i stosować w szerszym zakresie cukier przy dożywianiu dzieci w szkołach, jak również wprowadzać stopniowo cukier „in natura” do świadczących dla robotników rolnych.

— Przetarg kolejowy na drzewo. Izba przemysłowo-handlowa w Warszawie podaje do wiadomości firm zainteresowanych, iż dyrekcja okręgowa Polskich Kolei Państwowych w Stanisławowie ogłasza publiczny przetarg na dostawę materiału drzewnego dla celów warsztatowych i budowlanych na rok 1931.

Specyfikacja materiałów drzewnych i warunki przetargu są do przejrzania w izbie przemysłowo-

handlowej, Czackiego 12. Warszawa, w referacie pośrednictwa handlowego, w godzinach urzędowych (9 — 3 i pół).

Z dziedziny mody
O najnowszych tkaninach jedwabnych.

Podobnie jak w ubiegłych latach i w obecnym sezonie jesiennym odbyłam swą ulubioną wędrówkę po licznych magazynach paryskich by przyrzeć się najświeższym modelom jesiennym i zimowym oraz bogatym kolekcjom najnowszych tkanin. I muszę powiedzieć, że byłam wprost olśniona i pełna podziwu dla tej pomysłowości i artystycznego wykonania jakie cechują dzisiejsze materiały. Ponieważ tegoroczna moda wieczorowa stoi pod znakiem przepychu, nie więc dziwnego, że i tkaniny muszą być odpowiednie na wszelkiego rodzaju fantazje. Wśród materiałów wieczorowych wyróżniają się veloursy, lamy, adamaszki przetykane i „faconees”, mory, faille i satins, przetykane złotem lub srebrem, veloursy produkują nadeswytoko: polyskujące, miękkie w dotknięciu.

Co się tyczy kolorów to dla jedwabi obowiązują te same co i dla welen a mianowicie na dzień: brunatny i cała gama jego odcieni, póź nie idzie ciemno - czerwony: kolor laku, ceglasty i rdzawy i ciemno-marine. Zamiast połączenia koloru czarnego z białym - stosują granatowy z białym, zielony z czarnym i brunatny z czarnym.

Kolory obowiązujące wieczorem będą nieco wyraźniejsze o mniej pastelowych odcieniach. Gąza haftowana zalicza się do ostatnich nowości dzięki swym deseniom w kwiaty i liście w kilku kolorach, przetykanych jedwabem ni niemi. Z deseni wyróżniają się duże kwiaty rozłożone w pewnych odstępach lub drobne kwiatki i listki.

Czemu kobiety są gadałowe?
Uczony psycholog angielski Crich ton Browne zajął się swego czasu bardzo szczegółowo badaniem sprawy, dlaczego kobiety tak dużo mówią. Na podstawie swych badań doszedł on do przekonania, że decydującą rolę odgrywa tu zupełnie odmienny, niż u mężczyzn, sposób odpływania krwi do mózgu.

W istocie mózg kobiety otrzymuje bardzo znaczną ilość krwi z arterji w swej części tylnej, w okolicy karku, podczas, gdy lepsza krew kieruje się u mężczyzn do tej części mózgu, która jest przy czole.

Otóż działanie tych dwóch odrębnych części mózgu ludzkiego jest bardzo różne. Mózg znajdujący się w potylicy, jest środkiem wrażeń wzrokowych i słuchowych, podczas gdy część mózgu przy czole zawiera ośrodek skupienia woli oraz dążenia i zamiary, powstające z przeżyć wewnętrznych.

To właśnie pobudzenie z powodu obfitości krwi w jednej czy drugiej części tłumaczy nam, dlaczego kobieta szybciej ogarnęła wzrokowo przedmioty, dlaczego czyta prędzej i mówi szybciej, a w dodatku z większym zadowoleniem aniżeli mężczyzna. Jej subtelne władze aperepcji zmysłowej, jej wyższość pomysłów, oraz wrażliwość, są znacznie większe aniżeli u mężczyzny. Za to jednak obfitszy u męzczyzny w czolewej części mózgu do pływ krwi daje mu więcej oryginalności i najbardziej wzniosłych przejawach pracy intelektualnej, spokojniejszy sąd i silniejszą wolę.

Oto dlatego kobieta rzadko kiedy jest — małowowiączą.

Materiały pisemne

Książki Szkolne

Wielki wybór

BAZAR SZKOLNY

(Filja Sklepu „Gońca”)

Narutowicza Nr. 20.

Roczne Kursy Handlowe i Półroczne Buchalteryjne

pod kier. R. German-Szumanowej przyjmują zapisy na sł. rok szkolny. KANCELARIA przy ul. Narutowickiego Nr. 5-a, mies. 5, II p. bud. Tamże 1-za Szkoła Pisania na Maszynach. Kończącym wydaje się świadectwa.

Wezwanie do składek

na budowę floty morskiej.

Dla skoordynowania działalności, dążących do utworzenia polskiej floty morskiej, stworzono Ustawą z dn. 16 lutego 1927 r. Komitet Floty Narodowej.

Komitet po dwuletniej pracy dał Państwu pierwszy statek morski „Dar Pomorza”. Obecnie Komitet pracę swą rozwija w kierunku przysporzenia Państwu całego szeregu okrętów, jako darów poszczególnych miast, dzielnic, organizacji społecznych i zawodowych.

Wszystkie kwoty, zbierane na te cele, centralizują się w Głównym Komitecie Fl. Nar. w Warszawie, ul. Elektoralna 2 i wpłacane są przez ofiarodawców na konto Komitetu w PKO. Nr. 30.

Nawiazując do ostatnich próbek niemieckich Komitet uważa, że społeczeństwo polskie winno wystąpić przeciwko nim nie tylko manifestacjami, ale — i to przedewszystkiem — z takim czynnym protestem, któryby był realnym dowodem naszego przywiązania do morza i naszej niezłomnej woli nieoddania ani skrawka wybrzeża.

Takim czynem będzie wzmocniona ofiarność na budowę floty morskiej, o co Komitet gorąco prosi wszystkich obywateli. Będzie to najlepszą odpowiedzią naszym sąsiadom!

Sekretarz Generalny Kom. Fl. Nar. Gen. M. Zaruski.

Czy jesteś już członkiem Komitetu Floty Narodowej?

Jeżeli nie, dlaczego? Nie wolno zwlekać!!!

Roczna wkladka członka tylko 1 zł. Wpłacić należy na konto czekowa PKO. Nr. 30 lub do Centrali Komitetu Floty Narod., Warszawa, Elektoralna 2 (Mia. Przem. i Handlu) Tel. 30-34.

wszelkiego rodzaju. Palta futrzane. Najtaniej w firmie S. KRASNOPE I Alcja 12.

Tańców modnych początków wycieczki ul. Warszawska 49 (dawnej Jazna 3 dom od ulicy Kosciuszki). Zapisy na kursy I, II, III i IV codziennie od godz. 10 do 9 w., w soboty lekcje praktyczne od godz. 8-iej wiecz. w niedzielę i święta od godz. 7 wiecz. 2299

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Zł. 42. Kursy wyręczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Działanie prospektów.

MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju kredensy, stoły, krzesła, szafy, biurolizarki, treny, otomany, koszałki, łóżka, materace i łodownia, I Aleja 12—Gliński.

ZAGINĘŁA umysłowa chora panna — wzrostu wysokiego, lat 22, Janina Ziomek, przybyła z kompanją w piątek, dn. 12 września je ws Działekówek parafji Skaryszów pow. Radomskiego. Ktośby wiedział o zaginionej proszony jest o powiadomienie Komendy Policji Częstochobskiej lub ojca Jana Ziomek. 2902

GABINET KOSMETYCZNY C. Bekłamińska-Stankowicz, III Aleja 62. Wzrostek zabieg kosmetyczny oraz usuwanie brodawek i kurazjek. Manicure. Przyjmowanie od 10 do 2-iej i od 4-iej do 7-iej 709

NOWY dom do sprzedania: 2 pokoje z kuchnią i łazienką. tania. UL. Nieskołaczona Nr. 8, przy ul. Koscielnej, Nowak.

AKWIZYTORÓW ek) do sprzedania aparatów elektrycznych poszukuje Elektrownia. Zgłaszać się: Kosciuszki 14, pokój Nr. 4, godz. 11 — 13.

Wyłączne Przedstawicielstwo Rejonowe samochodów

„Oświecimy-Praga”

B. Glicner, Częstochowa, Aleja 42, tel. 29

poleca w pierwszorzędnej jakości samochody 4-o, 5-cio i 6-cio osobowe o pięknej i solidnie wykonanej karoserji. Podwozia ciężarowe i autobusowe na 16—22 i 50 osób, które mogą być dostarczane łącznie z nadwoziami i przyczepkami od 5 do 6 cion na pneumatykach.

Czy wiecie, że...

...w ciągu ostatniego półrocza w Rosji wydarzyło się 14.046 katastrof kolejowych...

...w roku 1770 Nowy York, który wówczas nazywał się Nowym Amsterdamem...

...sławna tragiczka polska, Helena Modrzejewska, której gra zachwycała...

...Benjamin Franklin obliczył, że gdyby paryżanie wcześniej wstawiali...

...Benjamin Franklin obliczył, że gdyby paryżanie wcześniej wstawiali...

...Benjamin Franklin obliczył, że gdyby paryżanie wcześniej wstawiali...

HUMOR I SATYRA. W SĄDZIE.

Oskarżony: ... w kilka dni po ślubie wybuchła wojna.

Państwo Pollitzerowie oczekują gości. Przed ich przybyciem gospodarz zabiera...

— Dlaczego to robisz? — pyta go z...

RADJOAPARATY Philipsa i Marconiego

Biuro Techniczne „UNION” Sp. z o.o. ul. Słaska 4 tel. 7-70.

HURTI DETALI FUTRA

MICHAŁ AJDELMAN Częstochowa, ul. Piłsudskiego 5 tel. 365.

Wielki wybór futer. Własna pracownia kufnierska.

Błękitny Packard

Stara Kalińska zwróciła się do ciotki Ali:

— Zdać się, że kapitan zaczyna mieć szansę — rzekła znacząco.

— Ala ma szansę u niego, nie on u niej. Nie wszystkie panny mają szansę.

Kalińska nie odpowiedziała. Wzrok jej przeniosł się na twarz córki.

— Ala ma szansę u niego, nie on u niej. Nie wszystkie panny mają szansę.

— Zdać się, że kapitan zaczyna mieć szansę — rzekła znacząco.

— Ala ma szansę u niego, nie on u niej. Nie wszystkie panny mają szansę.

— Zdać się, że kapitan zaczyna mieć szansę — rzekła znacząco.

— Ala ma szansę u niego, nie on u niej. Nie wszystkie panny mają szansę.

— Zdać się, że kapitan zaczyna mieć szansę — rzekła znacząco.

— Ala ma szansę u niego, nie on u niej. Nie wszystkie panny mają szansę.

— Zdać się, że kapitan zaczyna mieć szansę — rzekła znacząco.

— Ala ma szansę u niego, nie on u niej. Nie wszystkie panny mają szansę.

— Zdać się, że kapitan zaczyna mieć szansę — rzekła znacząco.

Kino-Teatr „Nowy” Dział 11 Alja nr. 42. Telefon 3-24. Uwaga! Zesłań muzyki zwieszonyj. Uwaga! Dział 11 następnym...

WAGA! Zesłań muzyki zwieszonyj. Uwaga! Dział 11 następnym. Wideo sensacyjny i emocjonujący dramat p. t. „WIDMO LUWRU”...

Kino „UCIECHA” Od soboty dn. 20 b.m. do poniedziałku 22 września 1930 r. Dział młodzieży dorosłych. Dwie osoby za 1 złoty.

Film nad filmy! Film, który można zobaczyć raz na 10 lat. Dawno oczekiwany najpotężniejszy film p. t. „BESTJA MORSKA”...

na. — Czy obawiasz się, żeby ich nie pozabierali z sobą? — To nie, — odpowiada p. Pollitzer. — Ale hoje się, żeby ich nie poznali.

ROZMOWA MUZYKOW. Jeden muzyk do drugiego, po kilku latach niewiedzy: — Jakże się masz kochany, czy dobrze ci się powodzi? — Ażur.

— Jak to, A-ur? — Trzy krzyżki: żona i dwoje dzieci. WYCHODZI NA JEDNO.

— Panie szefie, zostało nam mnóstwo siatek do włosów. Co będziemy z nimi robił? — Sprzedamy je w przyszłym roku jako letnie suknie.

JEŻELIBY GDYBY. — Panie Pipman, jak tam było na przyjęciu u Kugielzwanów? — Jeżeliby zupa była taka ciepła jak wino, a wino takie stare jak kęś, a kęś taka tłusta jak Kugielzwanowca, a Kugielzwanowca taka przystojna jak jej pokolówka, to byłoby bardzo miło i przyjemnie.

ZNALAZŁ ODPOWIEDZ. — Ależ pan strasznie wystraszył przez ten rok. — Tylko głupia głowa nie lysieje. — Właśnie dlatego się dżiwie.

ODDĄC SIĘ. — Panie dyrektorze, jakie pańskie zdanie o mojej sztuce? — Jest bez wartości. — Ja wiem, że pańskie zdanie jest bez wartości, ale mimo to chciałbym je usłyszeć.

CO USZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 21 WRZEŚNIA. Warszawa — Jala 1411-7 m. moc 12 kw. 10'15-11'45 Naboż, z Bazyliki Wileńskiej. 11'58-12'10 Sygnał czasu, hejnał. 12'10-13'00 Muzyka gramof. 13'00 Kom. met. 15'30 Odczyt 15'30 Muzyka. 16'00 Odczyt. 16'20 Muzyka. 16'30 Odczyt. 16'50 Muzyka. 17'10 Odczyt. 17'25 Koncert. 18'45 Rozm. 19'05 Wiadomości przyjęme i pozytywne. 19'25 Muzyka gramof. 20'00 Kwadrans liter. 20'15 Koncert pop. 22'00 Feljton. 22'15 Kom. 23'00-24'00 Muzyka taneczna.

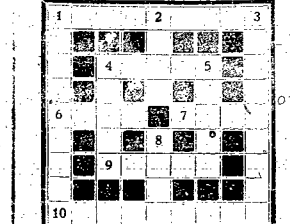
PONIEDZIAŁEK, 21 WRZEŚNIA. 11'40 Przegl. prasy kraj. PAT. 11'58-12'10 Sygnał czasu, hejnał. 12'10-13'00 Muzyka gramof. 13'00 Kom. met. 15'30 Odczyt. 15'30 Muzyka. 16'00 Odczyt. 16'20 Muzyka. 16'30 Odczyt. 16'50 Muzyka. 17'10 Odczyt. 17'25 Koncert. 18'45 Rozm. 19'05 Wiadomości przyjęme i pozytywne. 19'25 Muzyka gramof. 20'00 Kwadrans liter. 20'15 Koncert pop. 22'00 Feljton. 22'15 Kom. 23'00-24'00 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 21 WRZEŚNIA. Katowice — Jala 408-7 m. moc 10 kw. 10'15 Nabożaństwo z Bazyliki Wileńskiej. 11'58-12'05 Sygnał czasu, hejnał. 12'05-13'00 Muzyka gramof. 13'00 Kom. met. z Warsz. 15'20-15'40 „Jedzenie przygotowane roli pod okopow.” 15'40-17'05 Koncert pop. 17'05-17'25 „Na szachownicy”. 17'25-18'45 Wiadomości przyjęme i pozytywne z Warsz. 19'25-20'00 Bary i boki śląskie. 20'00-22'15 Kwadrans liter. 22'15-23'00 Kom. met. feljton z Warsz. 23'00-24'00 Muzyka taneczna z Warszawy.

PONIEDZIAŁEK, 21 WRZEŚNIA. 11'58-12'05 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krak. 12'05-13'00 Muzyka gram. 13'00-13'00 Kom. met. z Warsz. 15'30-16'15 Odczyt z Warsz. 16'15-16'35 Kom. gosep. 16'35-17'35 Muzyka gramof. 17'35-18'00 „Ogródnik śląski”. 18'00-19'00 Koncert pop. 19'00 Cuda, odcinek pow. 19'15-19'30 Rozm. 19'30-20'00 165-ka mieszkaniowa u nas i zagranicą. 20'00-20'05 Kom. Strz. Śl. 20'05-20'15 Intertermo muz. 20'15-22'00 Operetka „Ewa” F. Lehara z Warsz. 22'00-22'15 Feljton. 22'15-23'00 Kom. met. z Warszawy. 23'00-24'00 Koncert z Krakowa.

Alkohol jest najstraszniejszym biczem Bożym, smagającym ludzkość całą, on jest tylną ręką koczownic, handlarzy, rabusiarzy, czarniakom, nie wstrzyście wojny i zaryzy razem wzięte. ang. m. Gladstone.

Szarada Krzyżkowa Nr. 218



Znaczenie wyrazów. Poziomo: 1) Miejscowość biblijna, 4) Sztuczny nawóz, 6) Miejscowość znana z bitwy ks. J. Piotrowskiego, 7) Rodzaj pieśni, wspan 9) Imię męskie, 10) Znajomość Boga, inaczej.

Pionowo: 1) Powóz dwukolowy, 2) Takt maczaj, 3) Imię żeńskie, 4) Gatunek psa, 5) Góra, na której stała świątynia Salomona, 8) „Teraz” w jez. martwym wspan.

Rozwiązanie powyższej szarady krzyżkowej nr. 218 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego” do dnia 24 b. m., przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

— Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomowa, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie szarady sylabowej Nr. 217

W i s i c e n u s l u d r a n j e a r c o m a c h w o c s a r o s y l z o i l e e n a r e k a n t s c h a l k e i p a g e i a t a j

Trafnych rozwiązań szarady sylabowej Nr. 217 nie nadesłano.

LEKJE GIMNASTYKI DLA PAŃ

podczas zajęć i zaawansowanych. Zgłoszenia przez grzesność przynajmniej pani Zaniawska Alja 53 II p. od 5-6

Zarząd Związku MAJSTRÓW FABRYCZNYCH

podaje do wiadomości swych członków, że w dniu 21 września t.j. w siedzibie o godz. 3 po poł. odbędzie się ośmiogodzinne zebranie sprawozdawczo-informacyjne. Zarząd.

Dr. Paweł BRONIAŃSKI Ordynat od 9-12 i od 4-5. Panie od 12-1. Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie żyłków. Ul. Fanny Marji 21 (ul. Alja) i piętro cel. 8-91

PAWEŁ FR. WIECZOREK w Katowicach Hurtownia Materiałów Budowlanych 2377 ul. Zamkowa 29/28. Poleca hurtowo i detalicznie: posiadkę torakotową w różnych kolorach, glazurę ścienną oraz wszelkie materiały budowlane. Wiadomość u p. ROZENBLUMA (Częstochowa, Alja 41 aklop).

Dr. M. ROSEN CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE Leczenie żyłków na nogach II Alja 41, II p. front. 2570. Przyjmuję od 8-12, 2-3, 6-8. Ogłoszenie. W dniu 23 września 1930 r. o godzinie 8 odbędzie się na Ryнку Wielkim licytacja wybrakowanych koni wojskowych. Oficer Placu (—) Błaszczyski por.

Hurt. FARB, POKOSTY, LAHIERY, CEMENT, GIPS, oraz chemicznie. Specjalność Lakierów Samechodowe. J. HOFFMAN Częstochowa, Alja 2.

ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE F. Białowicz i Syn w Częstochowie, Kościelna 8, tel. 268, wykonywują: Prądnice silnik, przetworzenie, transformatory, instalacje niskiego i wysokiego napięcia.

Dr. Adam WOLBERG Choroby skórno-weneryczne. przyjmuję od godz. 4-7 p. p. ul. Kościelna 1. Tel. 2-67.

HEMOROIDY KRWAWIĄCY, KROWAWIENIE, WIDZIELENIE, WIDZIELENIE, HEMOROIDY, KŁAWE

ramieniu kapitała, ośniewająca, efektowna, roześmiana... Miała na sobie kostium plazowy z plecionki z pomarańczowo - złotymi wstążkami, w ręku płaską parasolkę tegoż koloru, na zgrabnych nóżkach czarne trepki z tasmai wysoko oplecionymi naokoło tydek. Luźno spuszczone na plecy spłot czarnych włosów spinała złota klamra. Na opalonych ramionach błyszcząca kilka złotych bransoletek, imitujących węże. Całość przedstawiła ją tak interesująco, że nawet w „niezbadanych” oczach Dunina błysnęła iskierka czegós obiecującego. Nie uszło to naturalnie uwagi ani Ali, ani żadnej z pań. Rysia klasnęła w ręce: — Jakas ty cudna! Panowie wstali i odbyła się ceremonia powitania. Janusz stał na boku z twarzą tak pogodną, jak mu się to rzadko zdarzało. Siński wyprosił bez ceremonii z jednego kosza jakiegoś podlotka i podsunął go Ali. — Odmówiła. — Wół na piasku — zaszczebio tała, siadając tak blisko Dunina jak tylko „wypadalo”. Kalińskie zamieniły znaczące spojrzenie. Siński usiadł koło Ali, „bezczenie” blisko. Odsunęła się nieznacznie „pod adresem” Janusza. Dunin przyglądał jej się zmużnionymi oczyma, porównyując z Ru-

tą. O ile Ala traciła przez to porównanie na rysach, o tyle zyskiwała na cerze i wyrazie. Kysy miała wybitnie nieregularne: zleka-kładzary nosok, trochę za niskie czoło, trochę kości policzkowych, trochę „za mało owalu”, trochę „za mało profilu”. Tak ją określały koleżanki. Ale te wszystkie braki nie przeszkadzały, że całość była porwijająca. Ruta nie mogła „strawić” ślicznej cery rywalki, jej ogromnych, granatowych, głęboko osadzonych oczu, oryginalnie zarysowanych brwi i nadzwyczajnego zycia drobnej twarzyczki. Co szczególnie uderzało w tej dziewczęcej twarzy, to kontrast między zabawnie dziecinnymi usteczkami i wyzywająco - zaczepnym wyrazem oczu. Olszyski nazwał raz Alę „anielską lwicą”, Kalińskie określały ją między sobą jako „dziecinna kokotę”. — Słyszalem, że pani chorowała — zaczął uprzejmie Dunin. — Pieściłam się trochę — odpowiedziała ze śmiechem. — Miło jest chorować. Wszyscy są wtedy tacy dobrzy, tak pamiętają o wszelkich upodobaniach i zachciankach. Nie robią wyrzutów, nie gniewają się o nic... Spojrzała z pod oka na Janusza. — Kto pani robi wyrzuty i o co? Jak można robić wyrzuty i gniewać się na lalczkę? — zapytał Dunin. — Och, pan nie wie, co ja cierpię. Pan będzie dla mnie lepszy, prawda? Janusz zagryzł usta. Siński ściągnął brwi. Kalińska rzuciła w ucho córkę: „bezzelna”. — Zależy od tego, co pani rozumie przez „lepszy”. — Wszystko — odpowiedziała, hipnotyzując go wzrokiem. Była niezwykle podniecona. Oczy jej zrobiły się prawie czarne, na policzkach wykwitły silne rumieńce. Wyglądała tak uroczo jak chyba nigdy w życiu. Wszyscy obecni mężczyźni patrzyli tylko na nią. Pawiła się w ich zachwycie i to jej dodawało bodźca do kokietowania Dunina. Pomimo wszystko czuła, że urok jej spływa po nim jak deszcz po szybie. Patrzył co prawda niby to zachwyconym wzrokiem, odpowiadał na jej wymowne spojrzenia iskierkami porozumienia, ale to nie było „to”. Pierwszy raz spotkała się z zagadką rodzaju męskiego i nie wiedziała, jak na nią reagować. Dotychczasowe środki wydawały się niewystarczające. — Pan mnie intrzyguje — zaczęła zmienacka. — Czem? — zapytał zaciekawiony. — Sobą. Nie wiem, co o panu myśleć. Nie znam nikogo, podob-

nego do pana. — Nie zdaje mi się, żebym był pod jakimkolwiek względem nieprzeciętny — rzekł. — Ale pan jest. Muszę to zbadać. Lubię eksperymenty psychologiczne. — W oczach Dunina błysnęło rozbowienie i coś jeszcze innego. — Bardzo proszę. Spodziewam się, że te eksperymenty będą miłe — nie bolesne. — Panno Alu, i ja zapraszam się do pani laboratorium — zawołał któryś z obecnych młodych ludzi. — I ja — dodał drugi. — Owszem. Proszę. Chociaż nie wiem, czy nauka zyska na... — Dziękujemy za komplement — odpowiedzieli jednogłośnie. — Smutny jest los przeciętnego człowieka. — A ja, panno Alu — wtrącił z zazdrością Siński — Czy i ze mną nie może być pożytku dla nauki? — Zająrała mu w oczy. — Może — odpowiedziała półgłosem, nie chcąc, by Janusz usłyszał. — Zobaczymy. Zbliżała się godzina obiadowa. Towarzystwo rozchodziło się powoli. Kalińskie odeszły pierwsze. Znikła ciotka Ali. Rysia poszła się kapać z koleżankami. Pozostali prawie sami mężczyźni.

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc postępować jak najskuteczniej... Każda nowa podwytka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia... Omyłki w ogłoszeniach nie uwzględnia do sadania awrota gotówki i nie obowiązują... Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.